WYDANIE A | Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XXII. | Kraków, piątek 24 marca 1939 | Nr. 83

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 WIECZORNE

OCZY ZACHODU zwrócone na Polskę

Ostateczna decyzja — podczas wizyty min. Becka w Londynie

Paryż, 24. 3. (z) Uwaga kół politycznych Zachodu zwraca się obecnie na Polskę. Pod tym względem wiadomości, jakie tu nadchodzą, ujawniają, że Polska waha się jeszcze, czy przystąpić do paktu, projektowanego przez Chamberlaina.

Korespondent londyński „Paris Soir" pisze, że Polska nie przystępuje jeszcze do paktu, pomimo, że posiada odpowiednie gwarancje ze strony Francji. Stanowisko Polski śledzone jest tu z wielkim naprężeniem. „Oeuvre" pisze, że Polska nie jest jeszcze zdecydowana w tej sprawie i odracza ostateczną odpowiedź do przyjazdu min. Becka do Londynu. Sytuacja ogólna jest tak poważna, że musi na razie dojść do porozumienia francusko - angielsko - sowieckiego.

Cot domaga się, aby Francja pośredniczyła między Polską a Sowietami i uzyskała od Moskwy bezwzględne wyrzeczenie się zamysłów jakiejkolwiek ekspansji ideologicznej w kierunku zachodnim. Zbliżenie polsko - sowieckie, w tej chwili tak bardzo potrzebne, zależy w dużej mierze od Francji.

W podobny sposób komentują wahania Polski inne tutejsze dzienniki od organów skrajnej prawicy do socjalistycznego „Populaire", który również nie dziwi się, że polityka polska ociąga się przed przyjęciem na siebie odpowiedzialności, „mogącej okazać się ryzykowną".

Nie brak jednak głosów przeciwnych, które w sposób kategoryczny domagają się jasnego zdeklarowania się Polski po stronie mocarstw zachodnich. „L'Ordre" nawołuje w obecnych warunkach, aby rząd polski przystąpił oficjalnie do obrony frontu antyniemieckiego wraz z innymi państwami zagrożonymi. Żądają tego również od Polski „Ere Nouvelle" i „L'Epoque".

Jak w Paryżu oceniają stanowisko Polski?

Paryż, 24. 3. (A) Zagadnienie frontu państw, zagrożonych agresją niemiecką, pozostaje głównym ośrodkiem zainteresowania francuskich kół politycznych, a kwestia stanowiska Polski zajmuje w tych rozważaniach naczelne miejsce. Cała prasa francuska bez wyjątku poświęca obszerne artykuły polityce polskiej, zastanawiając się nad ostateczną pozycją, jaką zajmie Warszawa wobec koncepcji, opracowywanej w Londynie. Należy zaznaczyć, że część publicystów francuskich okazuje zrozumienie wobec zastrzeżeń, wysuwanych przez Polskę.

„Le Journal" zauważa, że nie można dziwić się wahaniom Polski w sprawie przyłączenia się do deklaracji 3 mocarstw, która nie przynosi nowych gwarancyj, a wystawia ją na niebezpieczeństwo zepsucia stosunków z Rzeszą. Ponadto Polska ma powody raczej do obawiania się pomocy Sowietów.

B. interesujące są wywody b. ministra Cota, który na łamach „L'Oeuvre" stwierdza, że polityką kierują m. in. obawy przed pomocą sowiecką. Ponieważ jednak taka pomoc byłaby w konflikcie z Niemcami nieodzowna, przeto

Druga konferencja min. Becka z ambasadorem W. Brytanii

Warszawa, 24. 3. (z) Ambasador brytyjski, sir Howard Kennard przybył wczoraj ponownie na ulicę Wierzbową i odbył rozmowę z ministrem Beckiem. Jak słychać, także druga wizyta amb. Kennarda w MSZ. dotyczyła projektu brytyjskiego w sprawie utworzenia bloku państw pokojowych

Także Londyn okazuje zrozumienie dla ostrożnego stanowiska Polski

Właściwa deklaracja Chamberlaina — w poniedziałek

Londyn. 24. 3. (A) Premier Chamberlain odbył dłuższą naradę z deputacją naczelnej rady robotniczej. Podczas obrad deputacja podkreśliła w imieniu mas robotniczych wielkie zaniepokojenie obecną sytuacją europejską i domagała się od premiera energicznej akcji rządu dla zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa — wszystkim państwom europejskim, zagrożonym przez agresję Niemiec. Zaniepokojenie to podziela publiczna opinia Anglii. — Celem uspokojenia wzburzonej opinii, premier Chamberlain złożył tymczasowe oświadczenie w Izbie Gmin, które przyjęte zostało z wielkim zadowoleniem przez obie strony. Premier Chamberlain odłożył swoje oświadczenie o polityce angielskiej do poniedziałku.

Przewidują, że do tego czasu znany będzie wynik inicjatywy brytyjskiej, dotyczący wiadomej deklaracji wspólnej. Według ostatnich informacyj, rząd otrzymał już odpowiedź od Francji i Rosji, które to mocarstwa wyraziły swoją gotowość kooperacji przy czym jednak Rosja czyni zastrzeżenia, domagając się rozciągnięcia gwarancyj na Daleki Wschód.

Jeśli chodzi o Polskę, cała wielka prasa polityczna podkreśla decydujące stanowisko Polski w obecnej sytuacji europejskiej i w komentarzach swoich wykazuje całkowite zrozumienie faktu, że stanowisko Polski, wymaga jak najdalej posuniętej ostrożności z jej strony

Min. Halifax zaprosił min. Bonnet do rychłego powrotu do Londynu — celem kontynuowania narad.

Berlin polemizuje z Chamberlainem

Berlin 24. 3. PAT. Niemieckie Biuro Informacyjne opatruje deklarację premiera Chamberlaina w której premier oświadczył, że uznaje prawa Rzeszy do gospodarczego rozwoju, przeciwstawia się jednak aspiracjom Niemiec do hegemonii w Europie, następującym komentarzem: W teorii Chamberlain wprawdzie uznaje prawa Niemiec do rozszerzenia granic swych gospodarczych możliwości, w praktyce jednak Niemcy odczuwać muszą już na nowo skutki usiłowań angielskich, starających zwalczać pośrednio czy bezpośrednio idącą w tym kierunku działalność niemiecką. Jeżeli Anglia konsolidację Europy bierze jako powód do prowadzenia polityki okrążenia (sic!) wtenczas może to tylko wywołać najgłębszą nieufność Niemiec oraz wywołać podejrzenie, iż Anglia w rzeczywistości nie ma zamiaru zgodzić się na równouprawnione miejsce na świecie dla Rzeszy, a pragnie tylko przeciwstawić się niemieckim usiłowaniom, idącym w kierunku osiągnięcia niezależności gospodarczej.

„Układ niemiecko-rumuński nie narusza niezależności gospodarczej Rumunii"

Bukareszt 24. 3. PAT. Rokowania gospodarcze rumuńsko - niemieckie doprowadziły wczoraj do układu. Z okazji złożenia podpisów pod traktatem, minister spraw zagranicznych Gafencu oświadczył:

1) Przez podpisanie układu gospodarczego z Niemcami Rumunia jeszcze raz dowiodła swego ducha zrozumienia oraz swej woli wzmocnienia pokoju. Pokój europejski zależy dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek od mądrego i słusznego rozwiązania zagadnień gospodarczych, stawiając naprzeciwko siebie żywotne potrzeby narodów europejskich wielkich i małych. Zgodnie z zasadą, jaką rząd rumuński wielokrotnie formułował, Rumunia gotowa jest wypełnić całkowicie swój obowiązek solidarności europejskiej, przyczyniając się do uzdrowienia i wzmocnienia stosunków gospodarczych pomiędzy państwami. Ciężkie doświadczenie, które przeżywamy wraz z innymi krajami, w ostatnich czasach nie wstrzymały nas na drodze wypełnienia zobowiązań wobec samych siebie i innych państw europejskich.

2) Rokowania gospodarcze z Niemcami, które doprowadziły do obecnego układu, były przewidziane w chwili zawarcia ostatnich układów gospodarczych rumuńsko - niemieckich w początkach ubiegłego grudnia.

Rokowania rozpoczęły się 29 lutego i były prowadzone przez cały miesiąc w duchu zrozumienia z jednej i drugiej strony aż do zakończenia, sformułowanego w dniu dzisiejszym.

3) W układzie tym dążono do określenia w szerokich zarysach współpracy gospodarczej w celu zadośćuczynienia uzupełniającym się interesom gospodarczym niemiecko - rumuńskim, które zawsze były tak poważne. Układ liczy się, jak wspomina o tym art. 1, z potrzebami importu niemieckiego i możliwościami rozwojowymi gospodarstwa narodowego rumuńskiego, z potrzebami rynku wewnętrznego rumuńskiego i z koniecznością zachowania i rozwijania więzów gospodarczych przez Rumunię z wszystkimi innymi państwami. W tych warunkach zrozumiałym będzie, jeżeli dodamy, że zgodnie z wolą przyczynienia się do stosunków pokojowych pomiędzy państwami przez rozwój swej produkcji i obrotów handlowych, Rumunia gotowa jest zbadać możliwości zawarcia i innych, podobnych gospodarczych porozumień.

4) Zawarty układ podkreśla pokojowe cele obu państw. Ta kategoryczna deklaracja może tylko przyczynić się do wyjaśnienia i konsolidacji sytuacji w Europie naddunajskiej. Dążymy do tych celów pokojowych zdecydowanie z całą lojalnością i z całą niezłomną wolą.

Jesteśmy przekonani, iż dzięki tej postawie służymy w równej mierze dążnościom pokojowym naszych przyjaciół bliskich i odległych, zarówno jak i ideałowi niepodległości narodowej, który z coraz większą siłą występuje u wszystkich narodów Europy.

* * *

Bukareszt 24. 3. PAT. W związku z podpisaniem konwencji niemiecko - rumuńskiej, jak też w związku z pogłoskami o rzekomym ultimatum gospodarczym Niemiec, stwierdza się w tutejszych kołach urzędowych, że podobnego ultimatum nie było, a to tym bardziej, że rozmowy prowadzone są już od kilku miesięcy. Układ gospodarczy rumuńsko niemiecki jest normalnym układem ramowym i jest ogólnie wiadomym, że stosunki handlowe rumuńsko - niemieckie były zawsze bardzo ożywione. Rumunia nie pozwoli nigdy na naruszenie swej niezależności gospodarczej — podkreśla się w tutejszych kołach urzędowych. Panuje tutaj ogólne przekonanie, że podpisanie rumuńsko - niemieckiego układu handlowego przyczyni się do odprężenia w stosunkach międzypaństwowych w tej części Europy.

Dr Emil Schmorak, członek Egzekutywy Światowej Org. Syjonistycznej — w Krakowie

Kraków, 24 marca.

W dniu dzisiejszym przybył do Krakowa członek Egzekutywy Światowej Organizacji Syjonistycznej Dr Emil Schmorak. Dr Schmorak jest gościem Organizacji Syjonistycznej i będzie uczestniczył w Konferencji Krajowej na której wygłosi referat nt. „Obecna sytuacja polityczna w syjoniźmie". Gość nasz przybywa bezpośrednio z Palestyny, z frontu heroicznej walki jiszuwu o przyszłość naszego narodu.

Społeczeństwo syjonistyczne Krakowa wita serdecznie czcigodnego Gościa, delegata Egzekutywy Agencji Żydowskiej i jiszuwu palestyńskiego, i jednego z najbardziej zasłużonych działaczy i przywódców naszego ruchu, związanego szczególnie bliskimi więzami z dzielnicą małopolską.

Baruch ha'ba!

Madryt przed kapitulacją?

Stean de Luz 24. 3. PAT. Według doniesień z Burgos, krążą tam niepotwierdzone pogłoski, jakoby rząd gen. Franco przyjął pełnomocników madryckiej rady obrony narodowej, którzy mają polecenie przeprowadzenia rokowań o poddanie Madrytu bez wszelkich zastrzeżeń. Pogłoski te nie znajdują potwierdzedzia, natomiast z kół rządowych informują że przygotowania do wielkiej ofensywy armii narodowej są prowadzone w dalszym ciągu i zbliżają się ku końcowi. W kołach politycznych Burgos uważają za możliwe, że rada obrony Madrytu zdaje sobie sprawę, że armia czerwona nie będzie mogła stawić skutecznego oporu armii narodowej tak, że nie jest wykluczona kapitulacja w ostatniej chwili. W tych samych kołach zapewniają ponownie, że gen. Franco nie przyjmie żadnych warunków poddania się gen. Miaja, uważając, iż kapitulacja musi być całkowita bez żadnych zastrzeżeń.

O rząd konsolidacji narodowej w Anglii

Londyn, 24. 3. (L) Sprawozdawca polityczny „Daily Mail" donosi, że czynione są usiłowania rozszerzenia podstaw obecnego rządu narodowego Wielkiej Brytanii przez wciągnięcie doń członków Labour Party i opozycji liberalnej. W ciągu ostatnich kilku dni premier Chamberlain i lord Halifax prowadzili rokowania z leaderem opozycji i przewódcą Labour Party posłem Attlee oraz z posłem Greenwood.

Sprawozdawca polityczny „Daily Mail" twierdzi, że labourzystom zaofiarowano szereg tek w gabinecie i kilka stanowisk wiceministerialnych w rządzie. Dotychczas jednak rokowania nie dały wyniku pozytywnego. Prawdopodobnie jednak będą one prowadzone nadal, ponieważ kilku członków gabinetu, a przede wszystkim lord Halifax, przekonanych jest, że

w obecnych warunkach koncentracja wszystkich sił narodowych jest koniecznością.

Niektórzy członkowie gabinetu, podkreśla sprawozdawca polityczny „Daily Mail", tak dalece pragną doprowadzenia do koncentracji narodowej, że gotowi są zrzec się swych tek, aby umożliwić rekonstrukcję rządu i wprowadzenie doń przedstawicieli pozostałych obu grup politycznych.

„W Europie zapanowało prawo dżungli" -- woła Eden

nawołując do natychmiastowej wspólnej reakcji

Londyn, 24. 3. (z) Przemawiając na śniadaniu, wydanym w hotelu Savoy przez korespondentów pism amerykańskich, b. minister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że wielka część Europy stała się obecnie terenem, na którym zapanowało prawo dżungli, gdzie słabszy pada ofiarą silniejszego i okrutniejszego.

Obowiązkiem wszystkich narodów, miłujących pokój, jest stworzenie wspólnej organizacji defensywnej, która byłaby zdolna położyć kres wszelkim dalszym aktom gwałtu. Akcja musi być jednak przeprowadzona bez żadnej zwłoki, ponieważ w obecnej sytuacji każda godzina zwłoki może mieć nieobliczalne następstwa.

Prezydent Lebrun w drodze powrotnej

Londyn. 24. 3. (R) Prezydent Lebrun z małżonką opuścił pałac Buckinghamski o g. 9.45, udając się na dworzec Victoria. Na pożegnanie odjeżdżających gości francuskich przybyli król i królowa wraz z księżniczkami Elżbietą i Margaret. Odjazd prezydenta Lebrun i jego świty do Dover nastąpił o godz. 9.57.

Marsz. Petain złożył listy uwierzytelniające w Burgos

Burgos. 24. 3. (R) Ambasador francuski marszałek Petain wręczył dziś o godz. 11 swe listy uwierzytelniające gen. Franco.

Nie ma misji francuskiej do Europy środkowej i wschodniej

Bukareszt 24. 3. PAT. W związku z pogłoskami o wyjeździe delegacji francuskiej w składzie gen. Weygand oraz pp. Mistlera przewodniczącego komisji spraw zagranicznych i ambasadora Jules Henry, ze specjalną misją do Europy środkowej i wschodniej, ambasada francuska w Bukareszcie zaprzecza z polecenia swego rządu tej wiadomości, stwierdzając, że jest ona bezpodstawna.

Konferencja min. Gafencu z ambasadorem Polski

Bukareszt 24. 3. PAT. Ambasador R. P. Roger Raczyński był wczoraj przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Gafencu, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Komisarz Ligi w Gdańsku przybył do Genewy

Genewa, 24. 3. (z) Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, prof. Burckhardt, który przed niedawnym czasem spędził dłuższy urlop w Szwajcarii i powrócił do Gdańska, przybył ponownie do Genewy, celem złożenia sprawozdania o położeniu w W. M. Gdańsku.

Schuschnigg na wolności?

Wiedeń. 24. 3. (z) Przyjaciele rodziny b. kanclerza Schuschnigga oświadczyli korespondentowi „United Press" że Schuschnigg znajduje się już od tygodnia na wolności i przebywa w miejscowości Berchtolsdorf pod Wiedniem. Liczą się z tym, że Schuschnigg już w krótkim czasie zamieszka w innej części Rzeszy. Oficjalnie nie ogłoszono jeszcze wiadomości o zwolnieniu Schuschnigga. Policja uchyla się od udzielenia na ten temat jakichkolwiek informacyj.

Hull w drodze do Europy?

Waszyngton. 24. 3. (A) W tutejszych kołach dyplomatycznych obiegają pogłoski, że minister spraw zagranicznych Cordel Hull wyjechał w potajemnej misji do Londynu i Paryża.

Z ubolewaniem przyjmuje do wiadomości...

Waszyngton. 24. 3. (J) Sekretarz stanu Summer Welles oświadczył, że od posła litewskiego w Waszyngtonie otrzymał oficjalną wiadomość o odstąpieniu Kłajpedy Niemcom. Z ubolewaniem zmuszony jest rząd Stanów Zjednoczonych ten nowy fakt dooknany przyjąć do wiadomości.

Zarazem oświadczył Summer Welles, że podwyższone cła obowiązujące towary przywożone z Niemiec, stosowane będą obecnie eo ipso również wobec towarów z Kłajpedy.

Wstrzymanie ulg taryfowych dla b. Czechosłowacji

Waszyngton 24. 3. PAT. Prezydent Roosevelt anulował z dniem 22 kwietnia rb. koncesje taryfowe, przewidziane w traktacie handlowym czesko - amerykańskim.

W kołach tutejszych oświadczają, że „aczkolwiek traktat pozostaje w mocy, to jednak stosowanie jego jest zawieszone ze względu na okupację przez wojska niemieckie".

Uchwała kongresu amerykańskiego przeciwko propagandzie nazistycznej

Waszyngton. 24. 3. (J) Kongres przyjął bez dyskusji projekt jednego z posłów demokratycznych, mocą którego obywatele zagraniczni, natychmiast mają być deportowani, jeśli propagują zmianę ustroju państwowego w USA.

Uchwała kongresu skierowana jest w pierwszym rzędzie przeciwko coraz zuchwalszej propagandzie nazistycznej na terenie Stanów Zjednoczonych.

Rezultat prac komisji śledczej przeciwko propagandzie narodowo socjalistycznej w U. S. A. ma być w 50 tysiącach egzemplarzy rozesłany do wszystkich redakcji pism amerykańskich oraz do wszystkich członków kongresu.

Szczegóły rokowań w Burgos w sprawie poddania Madrytu

Rzym, 24. 3. PAT. Jak zaznacza agencja Stefani, przybycie do Burgos delegacji madryckiego komitetu obrony narodowej, która ma doprowadzić rokowania w sprawie poddania się Madrytu, wywołało w Rzymie bardzo silne wrażenie. Dzienniki wydarzeniu temu poświęcają wiele miejsca.

Według korespondenta „Popolo di Roma" z Burgos, osobistości czerwone, wśród których znajduje się minister spraw wewnętrznych Charillo i gen. Ortega, zakończyć miały w Burgos rokowania, które trwały od pewnego czasu, zwłaszcza od chwili zawarcia układu o wymianie będącego w niewoli u nacjonalistów syna gen. Miaja za brata założyciela falangi — Miguela Primo de Riviera, znajdującego się w niewoli u czerwonych. Delegaci komitetu zaproponować mieli bezwarunkowe poddanie się miasta Madrytu, żądając jedynie zapewnienia ewakuacji pewnej liczby osobistości czerwonych, które nie chcą się poddać. Co się tyczy poddania pozostałego terytorium, będącego pod władzą czerwonych, t. j. Walencji Murcji i Kartageny, delegaci nie przyjęli żadnych rokowań i poinformować mieli nawet gen. Franco, że zajęcie tego terytorium przez wojska narodowe stanowiłoby jeszcze działania wojenne.

Zapaliła się benzyna

Wczoraj o godz. 18 powstał pożar przy ul. Długiej 46 w mieszkaniu Spiry Maurycego na III piętrze. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się benzyna do czyszczenia podłogi, pożar jednak został szybko ugaszony jeszcze przed przybyciem na miejsce Straży Pożarnej.

WHAJFIE-ALLRIGHT

(Koresp. wł. „Nowego Dziennika" Wiecz.)

HAJFA, w marcu.

„Władza" zapytała, dlaczego nie mam biletu powrotnego. Obowiązuje mianowicie turystę karta okrętowa zakupiona w obydwie strony.

— Nie mam, bo bilet powrotny kupię bezpośrednio przed wyjazdem do Polski, — oświadczyłem szczerym głosem.

— A skąd ta pewność, że pan wróci? — zapytał Anglik.

— Oto wiza turystyczna. — i wskazałem na paszport.

Anglik przymrużył oko, spojrzał na mnie znacząco i niedowierzająco, mruknął — „all right" — i odszedł.

* * *

Jacyś dwaj inni, również policjanci, zatrzymali mnie na hajfskim korsie. Jak najdokładniej mnie obmacali od pazuchy aż do kolan. Przejechali się swymi szerokimi, ciężkimi łapskami po moich żebrach, pogłaskali mi uda. Nie mogłem się powstrzymać od chichotu i żeby się nie czuli obrażeni, objaśniłem ich, że jestem łaskotliwy.

— A nie masz broni w domu? — zapytał jeden z nich, widocznie ten rozmowniejszy.

— Nie!

Ten też przymrużył oko, też spojrzał znacząco, poklepał mnie po plecach, jak swego ulubionego konia. Równocześnie obydwaj grom ko zakrzyknęli — all right! Poczem zostawili mnie na wolności.

* * *

Nie dowierzają nam ci Anglicy w Palestynie Posądzają każdego Żyda o posiadanie broni conajmniej — w domu. Gdy widzą turystę, z góry posądzają go o „złe" zamiary. Podejrzany im jest każdy spacerowicz z paczką w ręku. Dobry znak. To wszystko świadczy o tym, że się nas boją. Boją się nas tu w Palestynie. Jasne to jak słońce.

* * *

Mieszkam na Hadar-Hakarmel. Na dole mieszkają Arabowie, a i na górze nie bardzo jest bezpiecznie samemu. Ale na żydowskie zbocze górskie żaden Arab się nie odważy. Niby mu z naszej strony nie groziło, niema jednak czystego sumienia. My natomiast schodzimy nadół do miasta, i idziemy w górę na sam szczyt Karmelu. Wiele znaczy: czyste sumienie i odwaga. Anglicy to doskonale ocenili, ci szczególnie, którzy są tutaj między nami. Gdy Wysoki Komisarz odwiedza artystę malarza Strucka, wojsko ustawia się wzdłuż całej ulicy Wysoki Komisarz zakupuje u żydowskiego artysty dzieło sztuki, musi jednak do niego zajechać z odpowiednią „świtą", bo nie dowierza reszcie z ulicy, przyglądającej mu się z niezbyt wielką sympatią. Znów dowód naszej świętej racji i angielskiego niedowierzania.

* * *

Chcącemu jechać z Hajfy do Tel Awiwu, (a zresztą dokądkolwiek bądź) potrzebne jest „pozwolenie jazdy", otrzymane na podstawie „Identity card".

— A jeśli wyruszę bez pozwolenia jazdy? — informowałem się u policjanta.

— Może pan i bez tego jechać, ale gdy pan zostanie zatrzymany w drodze i nie będzie miał przepustki — pójdzie pan na trzy miesiące do Akko.

— A jakie jest jedzenie w Akko?

— Doskonałe. Politycznych więźniów zaopatrują w wikt organizacje żydowskie.

— Mogę zaryzykować — pomyślałem.

— A powiedz mi pan, jeśli ktoś nie ma paszportu, jest całkiem bez dokumentów, jak może przyjść w posiadanie tej karty identycznoś ci?

— Wystarczą dwie fotografie i świadek, potwierdzający tożsamość tej osoby.

— Zatem z tą „identity card" jest się już w Palestynie pół-legalnie, wedle waszego pojęcia — dodaję.

— All right!" — i mandatariusz się uśmiecha...

Stąd prosty wniosek, konkluduję w duchu: przyznają nam wszelkie prawa. Oficjalnie skracają i uszczuplają je dla „dobra", wymaganego przez ich politykę...

* * *

Pewien niewprawiony w komplimentach chaluc, orzekł, że Karmel jest tak piękny, że może „stanąć" w Europie. Dla mnie zatoka hajfska jest stokroć piękniejsza od zatoki neapolitańskiej. Męczą mnie znajomi wciąż jednym tym samym pytaniem: jak się panu podoba Hajfa? Zbrzydło mi już dawać wciąż na to odpowiedź...

— Jak się panu podoba Hajfa — spytałem Angika? —

Padła natychmiast odpowiedź: All right.

* * *

Hajfa ma już swą... cyganerię. Cyganeria ma już swą kawiarnię. Zbierają się u „Nordaua". Muzycy i malarze. Brak tylko snobów... Czyli tych, którzyby się przydali.

Żołnierze angielscy śpiewają, lekko spici, swoje piosenki, potrącają pieniądze i krzyczą: To nie są brytyjskie pieniądze, to są arabskie pieniądze.

—Dlaczego arabskie — pytam swego sąsiada przy stoliku

— Widocznie ukradł je Arabom.

— My sobie zbyt idealnie wyobrażamy synów potężnego Albionu — pomyślałem.

— All right — przytaknął mi jeden z żołnierzy — nie wiedząc, że myślę o nim...

* * *

Zapada wieczór. Odprowadzam swego przygodnego znajomego na widetę. Przeglądam się, jak następuje zmiana straży. Nie wyobrażałem sobie,że tak bardzo zwyczajnie. Ot, przychodzi sobie jeden do drugiego. Szalom mówi — wręcza kartkę, że można mu wydać broń. Odbiera strzelbę z rąk poprzednika, i ustawia się w miejsce tamtego. Opiera się o niski wał z kamieni, na skałę kładzie kilka pomarańcz. Umawiamy się na jutrzejszą wycieczkę i żegnamy się. Dochodzę do końca ulicy. Tu już stoi ostatni dom żydowski. Kilkanaście metrów poniżej pierwsza chałupa arabska.

Autobusy wracają z portu. Jeden za drugim. Zatrzymują się na początku żydowskiej dzielnicy. Wyrzucają ze swego wnętrza masy młodych ludzi, tragarzy portowych, wracających z pracy. Obok mnie stoi młoda dziewczyna, oczekuje swego chłopca. Nie może ukryć swego podniecenia. Jeszcze pięć minut, zajechały już trzy wozy, może setka wysiadła, a oczekiwany nie przyjechał. Żal mi jej. Strażnik angielski, pełniący służbę też z nią współczuje. Wreszcie zajechał. „Tylko spokojnie" — mówi do tej co na niego czekała. „All right" przytakuje Anglik.

* * *

Wracam do miasta. Ulice ruchliwe, oświetlone, rozkrzyczane. Śmieją się dziś z tego, że tydzień temu o piątej popołudniu trzeba już było siedzieć w domu.

— „Miałem sklep mój na dole w mieście, gdy zaczęły się rozruchy, nie zawsze można było zejść do dworca. Założyłem filię na górze. Teraz tam mam dwa sklepy. Na dole kupują Arabowie, a tutaj Żydzi. Że czasem terroryści się pojawiają, rychły koniec im wróżę" — są to podsłyszane słowa pewnego kupca skierowane do jego sąsiada, podupadającego na duchu.

* * *

Stoję na tarasie i oglądam miasto w nocy. Ten czworobok silnie oświetlony — las reflektorów — —to stacja Ruttenberga. Tam na horyzoncie: światełko gaśnie, i znów za chwilę się pojawia — to Akko. Strumień światła oblewa Karmel. Jasno jest, jak w dzień. Wszędzie wokoło domy — wille zanurzone wśród cyprysów i eukaliptusów.

Wybieram się jeszcze na przechadzkę. Gospodyni mnie dręczy ciągłym pytaniem: kiedy pan wraca? — „Moja pani, Żyd wie kiedy odchodzi, ale nie wie kiedy wraca."

Nagle rozlega się dziwny ryk w pobliżu. Skrzypiący i głuchy. Coś podobnego się słyszy, gdy na wsi nabiera się żórawiem wodę, gdy łańcuch zardzewiały „kwiczy" a wiadro uderza o taflę wody, będącą głęboko na samym dnie. „To osioł tak ryczy" — objaśnia gospodyni.

—All right —odpowiadam.

ELISZE WEINTRAUB

Masowe ścinanie kandydatów
przy egzaminach adwokackich we Lwowie

Lwów 24. 3. (a) We Lwowie od paru dni krążą sensacyjne pogłoski na temat ciekawych wyników egzaminów adwokackich. W prasie lwowskiej znajdujemy następujące szczegóły w tej sprawie:

Do egzaminów adwokackich, które rozpoczęły się w lutym br. dopuszczono ogółem 90 aplikantów. Z tej liczby przy pisemnym egzaminie odstąpiło 9 kandydatów, a przy ustnym trzech, tak, że ogółem do egzaminu ustnego zasiadało 78 aplikantów. Z tej liczby 40 aplikantów egzamin zdało, a 38 padło.

Jeśli chodzi o wyniki z punktu widzenia narodowościowego przedstawiają się one następująco: Na 7 Polaków, którzy przystąpili do egzaminu 6 zdało, jeden padł. Na 17 Ukraińców 7 zdało, 10 padło, a na 51 zdających Żydów połowa padła, połowa zdała egzamin. Rekordowy pod względem ilości reprobowanych aplikantów był pierwszy dzień egzaminu, kiedy to na 6-ciu zdających 5-ciu padło. Charakterystyczny jest fakt, o którym zresztą powszechnie mówią, a któremu w kołach miarodajnych nie przeczą, że 6-ciu kandydatów Polaków, egzaminowała komisja złożona wyłącznie z adwokatów - Polaków. 7-my natomiast kandydat Polak, który jest przechrztą, zdawał przed komisją mieszaną. Tak zadecydowało — jak twierdzą w kołach oficjalnych — losowanie!

W tej komisji czysto polskiej zasiadali obok siebie jako kandydaci na adwokatów dwaj zagorzali przeciwnicy polityczni, znany działacz Stronnictwa Narodowego prezes Koła S. N. w Przemyślu dr Bilan oraz niemniej znany działacz ludowy jeden z członków naczelnych władz Stronnictwa Ludowego dr. Jedliński.

O surowości z jaką egzaminy zostały przeprowadzone świadczy fakt, że na 78 zdających tylko trzech zdało z postępem bardzo dobrym.

Arab skazany na śmierć

Jerozolima 24. 3. PAT Sąd wojskowy w Haifie skazał 1 Araba na śmierć. W Jerozolimie stracony został jeden Arab.

Cudzoziemcy mogą wstępować do armii francuskiej

Paryż 24. 3. (R) Dziennik urzędowy ogłosił wczoraj ustawę, zmieniającą ustawę z 31 marca 1938 r. o zaciągu do armii. Nowa ustawa dotyczy zaciągu Francuzów, a w stosunku do cudzoziemców postanawia, że mogą oni uzyskać zezwolenie na zaciągnięcie się do wojska na czas wojny. Cudzoziemcy ci muszą mieć co najmniej 17 lat.

Zerwanie stosunków... sportowych między Anglią a Niemcami

Berlin 24. 3. (t) Pogorszenie się stosunków niemiecko-angielskich wyraża się również w dziedzinie sportu. M. in. odwołane zostały przez Anglików wyjazdy, drużyn piłkarzy angielskich do Niemiec. Wyjazdy te przewidziane były na maj b. r.

CZYTELNIKU!

Jesteś świadkiem ciekawego wydarzenia — podziel się z Redakcją. Telefon 136-89.

MAC ANDREWS

KARIERA W U. S. A.

I.

Tim i Tom siedzieli w małej restauracyjce, przy ul. Michigan.

— Kochany Timie, twoje lenistwo jest ogromne — rzekł Tom. — Masz obecnie 25 lat. Wyglądasz jak plakat reklamujący pierwszorzędny krem do golenia, przeczytałeś kilka tomów książek i jakąż — pytam — zajmujesz pozycję w społeczeństwie? Jesteś zaledwie sprzedawcą w najmniejszej filii potężnego koncernu mr Casha. Bądź pewny, że gdybym wyglądał tak czarująco, jak ty i był tak jak ty inteligentny, dawnobym już został spólnikiem samego mr. Casha!!

— Spólnikiem samego mr Casha! — powtórzył Tim romarzony. — Wcale dobry pomysł! Kelner, proszę mi przynieść marynowanego śledzia!

— Czy masz może „koclokwik"? — zapytał Tom.

— Nie, ale wiesz, śledzie marynowane uskrzydlają moją wyobraźnię. Jest to moja indywidualna właściwość. Wiadomo, że Schiller np. pisał najwięcej jedząc pieczone jabłka, a Mozart miał najwspanialsze pomysły po gorącej kąpieli.

— Oryginalni faceci! — rzekł Tom — czy i oni też pracują w branży obuwianej.

W tej chwili kelner przyniósł śledzia. Tim pokrajał swą ulubioną potrawę na drobne kawałki i spożywał ją powoli i z namaszczeniem przypominając w tej chwili pogrążonego w medytacji Buddę wpatrzonego w swój pępek.

Kiedy zjadł już ostatni kawałek, zerwał się nagle z krzesła i zawołał:

— Ha, mam.

Zwracając się do kolegi, rzekł patetycznie:

— Mój drogi przyjacielu Tomaszu, ujrzysz mnie znowu już jako spólnika mr. Casha, albo też nigdy mnie już więcej nie zobaczysz!

2.

Mr. Jozue Cash, założyciel i generalny dyrektor milionowego koncernu obuwianego siedział na 36-tym piętrze swego drapacza chmur i uśmiechał się.

Kiedy mr Jozue Cash się uśmiechał, wtedy wyglądał jak 14-letni buldog, któremu chce ktoś odebrać tłustą kość. Teraz możecie sobie łatwo wyobrazić, jak wyglądał mr Jozue Cash kiedy się nie uśmiechał. Jeśli jednak chcecie wiedzieć dlaczego mr Cash się uśmiechał, to wyjaśniam: dlatego, że mr Jeremiasz Coin — jego wielki konkurent w branży obuwianej, znajdował się znowu w tarapatach finansowych. Wogóle mr Coin zawsze wtedy znajdował się w tarapatach, kiedy mr Cash się uśmiechał, a mr Coin uśmiechał się zawsze wtedy, gdy z koncernem mr Casha było krucho.

Nagle jednak mr. Cash przestał sę uśmiechać, gdyż stanął przed nim jakiś młody człowiek.

— Kim pan jest, jak się pan nazywa? — zapytał mr Cash i spojrzał na młodego człowieka przenikliwie.

— Tim — rzekł przybysz.

— Czego pan chce?

— Chcę, by zrobił mnie pan spólnikiem koncernu Casha.

— Czy cierpi pan często na zaburzenia myślowe? — zapytał z współczuciem mr Cash. — Mogę dać panu adres bardzo dobrego psychiatry....

— Za pozwoleniem! — rzekł obrażony Tim — idzie tu o fuzję. Pan i ja obaj zbierzemy nasz kapitał...

— Jak wielki jest pański kapitał?

— Obecnie wynosi 5 dolarów 20!

— Panie! — rzekł surowo mr Cash — panie czy pan sam znajdzie drzwi, czy też mam pana własnoręcznie wyrzucić?

Tim zrejterował.

— Szkoda — powiedział chwytając klamkę — szkoda! A mój teść mr Coin takby się ucieszył!

To powiedziawszy, otworzył drzwi.

Mr Cash drgnął.

— Stój! — krzyknął. — Czemu się pan tak śpieszy. Powiedział pan: „mój teść mr Coin"?

— Tak, poślubię jego czarującą córkę — odparł z miejsca Tim i zamknął znowu drzwi

— Czy ma pan na myśli mr. Jeremiasza Coina z koncernu obuwianego Coin i Ska?

— Czy zna pan jeszcze jakiegoś innego Coina? — zapytał Tim.

— Ależ niech pan raczy usiąść młodzieńcze — rzekł słodko mr Cash — możemy przecież wszystko omówić. Czy pozwoli pan cygarko? Czy pija pan samą whisky, czy z wodą sodową?

3.

Tim i Tom siedzieli znowu w restauracji, przy ul. Michigan.

— Timie, jesteś geniuszem! — zawołał Tom — Jak doprowadziłeś do tego, że zrobił cię swym spólnikiem?

— O, to było bardzo proste. Kiedy usłyszał, że ożenię się z córką jego największego konkurenta mr Coina — momentalnie zmiękł!

— Ccccco, ty żenisz się z córką mr Coina? — rzekł zdumiony Tom — o tym nic do tej pory nie wiedziałem!

— Ja też nie! — rzekł wesoło Tim — Sęk w tym, że i córka mr. Coina nic o tym nie wie.

Tom cofnął się przerażony i patrzył na przyjaciela.

— Czy chcesz przez to powiedzieć, że ty... że ty... — wyjąkał.

— ...że nie znam ani mr Coina, ani jego córki, że to wszystko jest oszustwem i że wylecę natychmiast, skoro mr Cash dowie się prawdy! Ten przeklęty śledź naprowadził mnie na ten pomysł.

— Drogi przyjacielu! — rzekł stanowczo Tom — nie jesteś wcale geniuszem lecz idiotą!

Obaj przyjaciele pogrążyli się w ponurej zadumie. Po pięciu minutach Tom ocknął się pierwszy:

— Byłoby możliwe jedno tylko wyjście, a mianowicie gdybyś naprawdę mógł poślubić córkę mr Coina. Możnaby to w jakiś sposób zrobić, ale jak?

— Kelner, proszę przynieść śledzia marynowanego dla tego pana!

Tim połknął śledzia tak chciwie, jak człowiek ukłuty przez muchę tse-tse połyka odtrutkę. Była to jego ostatnia nadzieja. Jego przyjaciel czekał w napięciu. Kiedy zjadł już ostatni kawałek, wzrok jgeo stał się niespokojny.

— No? — pytał Tom.

— Nic — rzekł z rozpacza Tim — nie mam żadnego pomysłu.

— Kelner! Jeszcze jednego śledzia dla tego pana!

Ale i drugi śledź został spożyty bez żadnego rezultatu. Dopiero przy trzecim Tim począł bębnić palcami po stole, a po czwartym zerwał się nagle zawołał triumfalnie „Ha" i wybiegł

4.

Mr. Jeremiasz Coin założyciel i generalny dyrektor koncernu obuwianego Coina siedział na tarasie swego drapacza chmur i palił zapomocą spirytusu parę brązowych pantofelków damskch. Były one najnowszym produktem jego wielkiego konkurenta mr Casha i kosztowały o 10 proc. taniej niż pantofelki wyrabiane w jego fabryce.

— Czy zawsze na śniadanie pali pan buciki? — zapytał jakiś sympatyczny młody człowiek.

— Tak — rzekł mr Coin — zawsze kiedy to są buciki Casha. To działa kojąco na moje nerwy. Czego pan tu chce?

— Chcę poślubić pańską córkę — rzekł młody człowiek.

— Tylko tyle? — rzekł mr Coin — a nie chce pan zorganizować żadnej ekspedycji na Marsa? A może myśli pan o kandydaturze na prezydenta Stanów Zjednoczonych?

— Za pozwoleniem! — rzekł obrażony Tim — mam 25 lat, jestem zdrów, mam sympatyczny wygląd.

Mr Coin zerwał się, spurpurowiał i wytrzeszczył oczy:

— Precz, bałwanie! — krzyknął — proszę natychmiast odejść, bo w przeciwnym razie...

Tim cofnął się.

— Szkoda! — rzekł znikając za jedną z palm — a mój spólnik mr Cash tak bardzo by się cieszył!

Mr. Coin drgnął i obrócił się momentalnie do Tima.

— Pan powiedział: „mój spólnik mr Cash"? — zapytał nieufnie.

— Tak, mój spólnik mr Cash, którego buciki pan dopiero co spalił, rzekł uprzejmie Tim i zwrócił się kn wyjściu.

— Momencik! Dlaczego pan tak się śpieszy? Możemy przecież porozmawiać sobie spokojnie o tej sprawie.

Rozmawiali o tej sprawie dwie godziny — poczym mr Coin podniósł się z swego krzesła i rzekł uroczyście:

— Tymoteuszu, w imieniu rodziny i koncernu, witam w twej osobie przyszłego zięcia. Zaprzestajemy raz na zawsze wszelkiej walki konkurencyjnej. Założymy najpotężniejszy na świecie koncern obuwiany Cash et Coin. Podniesiemy ceny o 50 proc. Ha, co za wspaniała przyszłość!

Tim wstał też i obaj uściskali sobie serdecznie ręce.

— Teraz musisz jeszcze tylko pomówić z moją córką. Mam nadzieję, że zaraz to załatwisz pomyślnie. Jonny!

Wszedł lokaj.

— Jonny, proszę postarać się natychmiast o bukiet czerwonych róż!

— Stój — zawołał Tim i podchodząc do lokaja rzekł: — tak, bukiet czerwonych róż... i pięć marynowanych śledzi.

Radio na dziś

Piątek, 24 marca

14.55 Wiadomości gospodarcze; 15 „Hokus, pokus, dominicus“ — aud. dla młodzieży w oprac. J. Gerżabka; żabka; 15.20 Poradnik sportowy; 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. salon. Rozgł. Poznańskiej pod dyr Eug. Raabego; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16.20 Rozmowa z chorymi; 16.35 Koncert kameralny. Wykonawcy: Wanda Halka-Ledóchowska (I skrz.), Wł. Rözlerowa (II. skrz.), J. Frydman (altówka) i Arn. Rözler (wiol.); 17.05 Felieton; 17.20 Z naszych pieśni, recital śpiew. Łosakiewicz-Molickiej; 17.55 Dokąd jechać w święto? w oprac. Mgr B. Pągowskiego; 17.50 „Rola Krakowa w piłkarstwie polskim“ wygł. J. Kałuża; 18 „Rodzaje i jakość głosów“ reportaż muzyczny w oprac. prof. Br. Romaniszyna; 18.30 „Chłopcy z Klubu Sportowego „Orion“, słuchowisko J. Kempy; 19.05 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała ork. P. R. pod dyr. Zdz. Gorzyńskiego, St. Witas (tenor), Al. Stanisławski (domra), B. Naruszewicz (trąbka); 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości meteor. i sportowe. Nasz program na jutro; 21 „Nie czytam“ felieton Starego Doktora, 21.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej; 22.30 „Pierwsza miłość“, fragment z powieści „Ludigerowie“ M. Promińskiego; 22.50 Muzyka z płyt; 22.55 Lokalne informacje; 23—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorol.

STACJE ZAGRANICZNE

JEROZOLIMA (449.1) 12.30 Sygnał czasu, dziennik południowy (po hebrajsku); 12.40 Program arabski; 13.20 Dziennik południowy (po angielsku); 13.30 Sygnał czasu, koniec programu południowego; 18.30 Recytacje biblijne w wyk. Efraima Goldsteina (wyj. z Księgi Jezajasza); 18.50 Koncert żydowskiej muzyki religijnej (płyty); 19 Komunikat meteor., dziennik wieczorny (po hebrajsku); 19.15 Koncert mediolańskiej orkiestry symfonicznej, w progr. muzyka Rossiniego i inn. (płyty); 20.15 Komunikat meteor., dziennik wieczorny (po angielsku); 20.30 „Wystawa światowa w Nowym Jorku“ — pogadanka aktualna; 20.45 Płyty; 21 Koniec programu.

* * *

18 DROITWICH: Recital wiolonczelowy. LONDYN REG.: SOFIA: 18.15 Muzyka popularna.
Aud. dla dzieci. RADIO PARIS: 18.05 Muz. kameralna.

19 FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa .SOFIA: „Tristan i Izolda“ — opera Wagnera. LONDYN REG.: Solo na organach. PARIS PTT.: 19.05 Muzyka klasyczna. RYGA: 19.15 Nowa muzyka angielska. KOWNO: 19.30 Koncert symfoniczny. SZTOKHOLM: Dawna muzyka tan.

20 BRUKSELA FLAM.: Koncert chóru szkolnego. DROITWICH: Muzyka rozrywkowa. SZTOKHOLM: „Caruso“ radiorapsodia. WIEŻA EIFFLA: Sonata Rachmaninowa na wioloncz. i fort. PRAGA II.: Muzyka lekka. TALLIN: 20.30 Koncert muzyki rosyjskiej. LUBLANA: Koncert. MEDIOLAN: Muzyka rozrywkowa.

21 BRUKSELA FLAM.: Koncert muzyki flamandzkiej. DROITWICH: „Monte Carlo“ — radiofilm z udz. Jacka Buchanana. LONDYN REG.: Koncert. MEDIOLAN: Komedia muzyc. RENNES: Transmisja z Opery. SZTOKHOLM: Program rozrywkowy. WIEŻA EIFFLA: Koncert; 21.30 Radiokabaret. LUKSEMBURG: 21.15 Koncert kwintetu piosenkarzy. RZYM: 21.30 Koncert instrumentalno-wokalny. PARIS PTT.: Współczesna muzyka europejska.

22 BORDEAUX: Radiokabaret. LONDYN REG.: Music-Hall. WIEŻA EIFFLA: Muzyka kameralna. KOWNO: Muzyka lekka. OSLO: 22.15 Muz. rozrywkowa. DROITWICH: 22.45 Symfonia oratoryjna Blissa.

23 BUDAPESZT: Koncert ork. wojskowej. FLORENCJA: Muzyka taneczna. PRAGA II.: Koncert popularny. BRUKSELA FRANC.: 23.10 Radiokabaret. MEDIOLAN: 23.15 Muzyka taneczna. LUKSEMBURG: 23.20 Muzyka kameralna.

—oo—

PAN PREZYDENT R. P. PRZEMÓWI DO AMERYKI ZA POŚREDNICTWEM POLSKIEGO RADIA

W związku z Wystawą Światową w Nowym Yorku wszystkie niemal państwa europejskie nadają kolejno specjalną audycję poświęconą powitaniu Wystawy Światowej. W każdej z takich audycyj zabiera głos głowa danego państwa, poczem nadawany jest koncert, złożony przeważnie z reprezentacyjnych utworów muzyki narodowej.

Audycja polska przewidziana jest na dzień 26 marca. Audycję tę zaszczyci swym przemówieniem Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki.

Następnie powitać ma wystawę p. Stefan Ropp, jako delegat generalny Polski na Wystawę. Po tych przemówieniach nastąpi część koncertowa w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i solistów.

TYDZIEŃ PROPAGANDY GIMNASTYKI DOMOWEJ

Od dn. 26 marca do dn. 2 kwietnia Polskie Radio w porozumieniu z Państwowym Urzędem W. F. i P. W. organizuje Tydzień Propagandy Gimnastyki Domowej. Celem Tygodnia jest zainteresowanie szerszego ogółu ćwiczeniami cielesnymi, a przede wszystkim gimnastyką domową. Polskie Radio już od szeregu lat nadaje w swoim programie gimnastykę poranną, prowadzoną przez mjr. Dobrowolskiego. Tą drogą przeszkolonych zostało już wiele tysięcy osób. Polskie Radio pragnie wciągnąć do pracy jeszcze więcej osób ćwiczących i zademonstrować im jak należy ćwiczenia te wykonywać prawidłowo. Pokazy te mają dostarczyć początkującym nieodzownych wskazówek, a zaawansowanym dać możność skorygowania ewentualnych błędów.

W tym celu wykorzystując mikrofon Polskie Radio zakomunikuje słuchaczom, że w pewnych dniach i godzinach zgłaszać się oni mogą do ośrodków wychowania fizycznego i klubów sportowych, gdzie będą demonstrowane lekcje gimnastyki. Lekcje taką można nie tylko obserwować, ale również wziąć w niej osobisty udział:

Wszystkie ośrodki przeprowadzą jednakową lekcję pokazową. Lekcja taka złożona z najprostszych i najbardziej celowych ćwiczeń będzie trwała 15 minut. „Tydzień“ zainauguruje mjr. Dobrowolski pogadanką, którą wygłosi przed mikrofonem w sobotę dn. 25 marca o godz. 20.50.

CHŁOPCY Z KLUBU SPORTOWEGO „ORION“

Młody gwiazdor sportowy Romek Majewski w pogoni za wielką karierą porzuca swój klub „Orion“ i zespół kolegów dzielących z nim dotąd radości i smutki boiskowe, a wstępuje do obcego, lepiej sytuowanego klubu, gdzie jego nowi opiekunowie obiecują mu olśniewającą przyszłość. Jakimi drogami potoczyły się losy młodego sportowca i czy osiągnął on cel swoich marzeń dowiedzą się radiosłuchacze ze słuchowiska p. t. „Chłopcy z klubu sportowego „Orion“, które nadane zostanie w piątek dn. 24 marca o godz. 18.30. Autorem słuchowiska jest Józef Kempa.

Życie gospodarcze

Stosunki gospodarcze Polski ze Stanami Zjednoczonymi

„Przykład amerykański przyjmujemy za wskazania dla polskiego postępu gospodarczego“

Warszawa 24. 3. (s) W tych dniach odbyło się w salonach hotelu Europejskiego zebranie, urządzone przez Polsko—Amerykańską Izbę Handlową z okazji otwarcia Oddziału Banku Polska Kasa Opieki S. A. w Nowym Jorku.

W zebraniu wzięli m. in. udział: b. min. Zaleski, prezes Polsko—Amerykańskiej Izby Handlowej, gość honorowy zebrania dr. H. Gruber — prezes Rady Banku P. K. O., charge d'affaires ambasady amerykańskiej North Winship, minister Wł. Korsak, konsul generalny Stanów Zjedn. K. Davis, konsul St. Zjedn. Taft, radca handlowy ambasady amerykańskiej E. C. Squire, J. Potocki — dyr. dep. M. S. Z., E. Modrycki — naczelny dyrektor Banku P. K. O., wiceprezes Strzegocki, b. min. T. Grabowski, b. min. Wł. Mazurkiewicz dyr. Wł. Baczyński, prezes Leopold Wellisch i inni

Zebranie zagaił b. minister August Zaleski, prezes Polsko—Amerykańskiej Izby Handlowej, przedstawiając pomyślny rozwój Banku Polska Kasa Opieki S. A. Bank roztacza opiekę nad dorobkiem wychodźtwa polskiego i przyczynia się do rozszerzenia i ustalania stosunków handlowych z poszczególnymi krajami przez poparcie eksportu towarów polskich oraz importu surowców. Bank posiada swe oddziały w liczbie 30 w głównych środowiskach wychodźtwa w U. S. A. w Argentynie, Francji i Palestynie.

Następnie prezes dr. H. Gruber wygłosił przemówienie p. t. „Stosunki ekonomiczne Polski ze Stanami Zjednoczonymi“, które słuchacze przerywali i nagradzali licznymi oklaskami.

„Jeśli się chce zobrazować stosunki gospodarcze między dwoma krajami — zaczął swe przemówienie prezes Gruber — trzeba kierunek swego myślenia nastawić na cyfry statystyczne, bo one przemawiają najlepiej nie tylko do wyobraźni kupca, lecz również do wszystkich.

Swego czasu Stany Zjednoczone stanowiły niemal że jedynego kredytodawcę na rynkach europejskich. Nie była to ekspansja wyłącznie kapitałowa. Towar i sprzęt amerykański w znacznych ilościach szedł do różnych krajów, wśród których Polska, właśnie w czasie gdy broniła bezpieczeństwa Europy, była jednym z wczesnych, poważnych i dobrze płacących odbiorców. Na przestrzeni ostatnich 16 lat wpłynęło do U. S. A. tą drogą ponad 3 mild. dobrego pieniądza z Polski, a z pożyczek, zaciągniętych w czasie od 1925 do 1938 r. na łączną sumę 97 miln. dol. spłaciła Polska w kapitale i odsetkach 112.826 tys. dol. Gdy zachodziły wypadki koniecznej normalizacji umów kredytowych, czyniono to na zasadach słuszności i godziwości, bez osłabienia skrupulatności z jaką zobowiązania były i są ze strony Polski wykonywane.

W czasie od 1928—1938 r. przywieziono do Polski ze Stanów Zjednoczonych towarów za kwotę ośmiokrotnie wyższą, niż kwota wywozu z Polski do U. S. A. co już samo przez się wskazuje, że Polska jest stałym poważnym odbiorcą Stanów Zjedn. przyczym import nasz z U. S. A. wykazuje w r. ub. znaczny wzrost przy malejącym eksporcie. Import ten pomimo istnienia ograniczeń wzrósł w porównaniu z 1934 r. o 50 proc., co stosunkom handlowym polsko—amerykańskim nadaje wyjątkowe znaczenie.

W stosunkach naszych z Ameryką powołujemy się często na tradycję i historię. Jest to bodajże jedyny w tej skali wyjątek odniesienia się w porozumieniach międzynarodowych do wspomnień. Jeżeli stosunek między dwoma narodami nie bywa zazwyczaj wynikiem przypadkowego zbiegu okoliczności, to tym bardziej trzeba podkreślić, że głęboka harmonia, jaka panuje między Polską i Ameryką, mogłaby powstać na gruncie podobieństwa charakterów i celów, a zatem czynników, czerpiących swe siły z tradycji, działającej po dzień dzisiejszy i wywierającej swój wpływ na wszelkie wspólne poczynania.

Polska i Ameryka udowodniły, że trwałość wysiłku jest wyższą od chwilowych ocen i koniunktur i że przed 150 laty powstała pierwsza oś, która się tym wyróżniała, że prowadziła wprost z serc narodu polskiego do narodu amerykańskiego. Nad jej utrzymaniem pracowali bojownicy o wolność Polski i Ameryki, później umacniali jej trwanie pracą i znojem polscy chłopi, obecnie kontynuują ten długoletni dorobek ducha i myśli, pionierzy i gospodarczy działacze obu narodów.

Z U. S. A. nie tylko nie dzielą nas różnice polityczne, lecz przeciwnie, łączy nas zgoda polityczna.

Z łatwością przychodzi nam porozumienie, bo rozwija się ono w płaszczyźnie zagadnień konkretnych. Prowadzimy z Ameryką handel, a trzeba pamiętać, że właśnie handel stał się z tamtej strony oceanu głównym wyrazem narodowej dążności i ambicji. W czasach, gdy naród amerykański podnosił banderę kupiecką, handel był w wielu krajach uważany za czynność niemoralną. Ale pionierzy amerykańscy utrwalili nową ocenę etyki kupieckiej i pojęcie, „że uczciwy kupiec“ znaczy to samo, co „uczciwy człowiek“. Że kto jest poprawny w stosunkach handlowych — ten jest poprawny w ogóle.

Stawiając zagadnienie gospodarcze w rzędzie zagadnień czołowych. Polska musi na szalę swego rozwoju rzucić przede wszystkim świeże i zdobywcze elementy wysiłku i woli narodu,

przyjmując w pewnym stopniu i realizując przykład amerykański.

Wszak to dopiero kilka dziesiątek lat temu, gdy w miejscach, w których piętrzą się ku niebu wspaniałe amerykańskie miasta, stały drewniane domy; wszak jedno tylko pokolenie wprowadziło tak gigantyczną motoryzację na amerykańskich drogach, które do niedawna jeszcze przemierzały statecznie woły, poruszając pługami tę najbogatszą z ziem świata. W ciągu okresu życia jednego tylko pokolenia, Stany Zjedn. nie tylko, że przekształciły się z kraju dłużniczego w kraj wierzycielski, lecz stały się centralą światowego handlu. Nikt więc nie powie, że to mrzonka, gdy w pewnej mierze przykład amerykański przyjmujemy za wskazania dla polskiego postępu gospodarczego.

TELEGRAMY

Zmiana organizacji N. T. A.

Warszawa 24. 3. (A) W wczorajszym Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie prezesa Rady Ministrów o zmianie organizacji Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Utworzone zostały dwie izby: Ogólno administracyjna i skarbowa. Izby te dzielą się na poszczególne sekcje. Zmiana organizacji N. T. A. ma się przyczynić do usprawnienia pracy.

Komunikacja między Polską a Litwą nie została przerwana

Warszawa 24. 3. (A) Mimo ostatnich wydarzeń na terenie Kłajpedy i Litwy międzypaństwowa komunikacja z Polską nie została przerwana i urząd telekomunikacyjny przyjmuje zgłoszenia na rozmowy prywatne. W ciągu ostatnich dni daje się zauważyć znaczny wzrost rozmów między Kłajpedą a Kownem, co należy przypisać przede wszystkim rozmowom korespondentów pism zagranicznych, interesujących się rozgrywającymi się tam wydarzeniami.

Litewski konsulat... w Kłajpedzie

Kowno 24. 3. (t) Gabinet ministrów postanowił w dniu wczorajszym przenieść konsulat litewski z Tylży do Kłajpedy.

Obywatele gdańscy muszą zdeponować papiery wartościowe w Banku Gdanskim

Gdańsk 24. 3. Biuro prasowe senatu komunikuje, że senat wydał rozporządzenie, według którego stali mieszkańcy Wolnego Miasta Gdańska zobowiązani są zdeponować w gdańskich bankach dewizowych, a zagranicą w filiach tych banków zagraniczne papiery o stałym oprocentowaniu, akcje i inne papiery, jak również gdańskie papiery wartościowe, o ile opiewają na walutę zagraniczną. Obroty tymi papierami dozwolone są tylko za pośrednictwem gdańskich banków dewizowych. Kupno ich może być dokonywane w przyszłości tylko za zezwoleniem Banku Gdańskiego.

Emigranci żydowscy z Bratysławy w drodze do Palestyny

Czerniowce 24. 3. PAT Do Gałaczu przybyły z Bratysławy 2 statki węgierskie, wiozące 700 emigrantów żydowskich. Z Gałaczu emigranci udają się w dalszą drogę do Palestyny.

Krofta nie został aresztowany

Praga 24. 3. PAT. Dyrekcja policji w Pradze komunikuje, że doniesienie prasy francuskiej o rzekomym aresztowaniu b. czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Krofty nie odpowiada prawdzie, podobnie jak i wiadomości o aresztowaniu dwóch urzędników czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych Butra i Paponschecka.

Umowa handlowa polsko-duńska

Warszawa, 24 3. (A) W tych dniach został parafowany w Ministerstwie Przemysłu i Handlu dodatkowy protokół do umowy handlowej polsko - duńskiej. Nowy układ przewiduje podwyższenie obrotów obustronnych o przeszło 2 miliony zł. Otwierają się w ten sposób dla eksportu polskiego nowe możliwości, szczególnie w zakresie eksportu nasion, rur, beli cynkowej, obręczy wiklinowych itd.

Obroty rozrachunkowe polsko-sowieckie

Warszawa 24. 3. (A) Na mocy zawartego między Polską a Sowietami porozumienia, komisja dewizowa ogłosiła specjalny okólnik w sprawie obrotów rozrachunkowych pomiędzy tymi krajami. Tak więc bez specjalnego zezwolenia komisji dewizowej można wpłacać na rachunek G. O. S. Banku w PIKze należności za import towarów sowieckich do Polski oraz za wszelkie koszty związane z importem.

RUMUNIA -- NAFTA!

Tam, gdzie się koncentrują nowe apetyty imperializmu niemieckiego

Philipp Barres, korespondent „Paris Soir" przynosi z Berlina ciekawe szczegóły o nastrojach mas niemieckich po zagarnięciu Czecho-Słowacji. Jak już notowaliśmy nawet sfery oficjalne przejawiają entuzjazm bardzo powściągliwy.

Przeciętny obywatel jest zupełnie apatyczny.

Na ulicach prawie nie widzi się rozradowanych ludzi i kontrast między tą obojętnością narodu i olbrzymim znaczeniem aktu, na który zdecydowała się władza, uderza obiektywnego obserwatora.

Dziennikarz francuski rozmawiał z licznymi Niemcami, nawet zwolennikami ustroju narodowo - socjalistycznego. Wszyscy oni są oszołomieni i zdumieni. Po Monachium zdawało się, że wszyscy „bracia niemieccy" zostali zjednoczeni w łonie Rzeszy i że Wielkie Niemcy są dziełem zakończonym. Pozostaje jeszcze rozstrzygnąć sprawę kolonii, żywo interesującą masy: w sprawie tej wszyscy widzą wyjście z kryzysu ekonomicznego, koniec

nieznośnych wyrzeczeń żywnościowych. Okazuje się, że w skład Niemiec nagle zostaje włączona obca rasa — Słowianie. Po pięciu latach oficjalnego rasizmu, trudno się z tym oswoić i to zrozumieć.

Wybitny działacz hitlerowski, do którego zwrócił się dziennikarz francuski z prośbą o wytłumaczenie tej okoliczności, oświadczył:

— Nie ma w tym żadnej niespodzianki. wszystko to jest przewidziane w „Mein Kampf". Niemcy nie mogły się pogodzić z istnieniem takiego obcego ciała, jak Czechy wbitego na kształt klina w terytoria niemieckie. Oprócz tego potrzebne nam są środki żywnościowe, potrzebna jest ruda żelazna, metale, nafta. Dopiero po otrzymaniu tego wszystkiego staniemy się niezależnym państwem, uwolnimy się od wiecznego koszmaru blokady morskiej.

Barres wskazał swemu rozmówcy, że w Czecho - Słowacji nie ma wszystkiego; nie ma ani nafty, ani chleba...

— Tak, ale Czecho - Słowacja jest dalszą drogą na wschód.

Do Rosji?

— Być może nawet nie tak daleko. Obecnie prestiż nasz jest dość wielki, aby wszystkie państwa wschodniej Europy: Jugosławia Rumunia, Węgry, poczuły respekt wobec nas.

— Niech mi pan wierzy, państwa te nie zapominają, że i one mają mniejszości.

Dziennikarz francuski zadał hitlerowcowi pytanie, czy istotnie Niemcy czują się obecnie dość silne, aby narzucić swą wolę innym państwom? Na to nastąpiła szczera odpowiedź:

— Jeśli brać rzeczy w całości, to wy, Francuzi, jesteście jeszcze silniejsi od nas. Ale wy jesteście porożnieni, a my zjednoczeni w jedną pięść. Koncentrując nasze usiłowania w określonym punkcie Europy, okażemy się tam silniejsi od was.

Rozmówca Barresa przytoczył konkretny przykład: okazuje się, że niedawno Niemcy zaproponowały Rumunii szczególnego rodzaju umowę. Rumunia ustępuje Niemcom koncesje naftowe, a Niemcy stopniowo zapłacą Rumunii ich wartość produktami swego przemysłu. Bukareszt odrzucił tę kombinację, jako nie odpowiadającą interesom rumuńskim.

— Obecnie, gdy Führer siedzi na zamku praskim w Hradczynie, powtórzymy propozycję. — Mamy podstawy do przypuszczania że Rumunia okaże tym razem większą ustępliwość.

* * *

W 1900 r. powstała pierwsza w Rumunii spółka dla eksploatacji ropy naftowej. Zainwestowano w budowę urządzeń miliony, przeważnie należące do cudzoziemców. Zjechali się rzeczoznawcy ze Stanów Zjednoczonych, inżynierowie niemieccy, kapitaliści francuscy i angielscy. Powstała wtedy pierwsza rumuńska spółka akcyjna „La Steaua Romina" która objęła najbardziej obfitujący w źródła okręg Prahova; już w tym samym roku wyprodukowano w zakładach Bustenari i Campina 207 tysięcy tonn ropy. Zaczęto wiercić szyby 500 — 600 metrowe, które dawały znacznie większe ilości ropy. Jeden tylko szyb w Campina był przez długi czas znany z tego, że dawał około siedmiu wagonów ropy dziennie.

Wraz z odkryciem i eksploatacją źródeł naftowych w okręgach Campina i Prahova nastąpiły znaczne zmiany gospodarcze i społeczne. Cały okręg naftowy, rozszerzający stopniowo swe granice, stał się ośrodkiem wielkich zakładów rafineryjnych, pojawiły się całe kolonie robotnicze: baraki ustąpiły miejsca wielkim blokom mieszkalnym dla zatrudnionych w kopalniach. Wsie i osady, zamieszkałe jeszcze na początku 20 wieku przez pojedyncze rodziny, rozrosły się szybko. Campina, która w roku 1880 miała 700 mieszkańców, miała ich 17 tysięcy w roku 1930. 22 tysiące robotników znalazły pracę przy nafcie.

W roku 1908 jeden tylko okręg Prahova dał milion tonn ropy, a w roku 1912 — 1.720 tonn, dostarczył 55 milj. sześć. gazu, zrafinował trzy czwarte produkcji rumuńskiej i wyeksportował około 100 wagonów produktów destylacji ropy.

Kiedy zaczęła się wojna europejska, ofensywa niemiecka w roku 1916-17 na wschód miała tylko jeden cel: kopalnie ropy naftowej w Rumunii.

W obecnej chwili ośrodki naftodajne są położone daleko na wschód (Tzintca i Ceptura) oraz na zachód (Moreni) od dawnych źródeł. W Moreni wytworzono połowę produkcji nafty w roku 1913, zatrudniając przy tym 8000 robotników. Campina, która wykazuje zniżkę, — prawdopodobnie wskutek wyczerpania źródeł, jest obecnie największą centralą elektryczną, zatrudniającą 2 tysiące robotników. Centrala zasila swym prądem Bukareszt i jego okolice. Produkcja w roku 1918 wyraża się cyfrą 600.000 tonn, w roku 1928 podskoczyła do 3 milionów tonn. Sam okręg Dambovita dał milion tonn w roku 1928.

W ciągu dziesięciu lat produkcja ropy wzrosła trzykrotnie. Rumunia zajmuje obecnie w produkcji ropy naftowej czwarte miejsce w tabeli światowej, po Stanach Zjednoczonych Rosji Sowieckiej i Wenezueli; w Europie środkowej zaś wysuwa się na czoło producentów nafty. W tabeli wywozu surowców nafta rumuńska zajmuje 68.8 proc.

Przemysł naftowy w Rumunii spoczywa w rękach kilku spółek akcyjnych, z których trzy stanowią konsorcja rumuńsko - holenderskie, a dwie znajdują się w posiadaniu kapitalistów rumuńskich. Najnowocześniejsze i najobszerniej urządzone rafinerie ropy „Astra Romana" znajdują się w Ploesti.

O znaczeniu surowca naftowego dla Niemiec tyle już pisano, że nie ma potrzeby nad tym się rozwodzić.

M. M.

Wymiana towarowa polsko-mandżurska

Warszawa 24. 3. (A) Poszczególne ośrodki przemysłu w Polsce objeżdża obecnie przewodniczący Polskiej Izby Handlowej w Charbinie, p. Radwan. Odbywa on konferencje z przedstawicielami organizacji gospodarczych w sprawie wzmożenia wymiany towarowej między Polską a Mandżukuo. Istnieje znaczna możliwość wzmożenia eksportu manufaktury z Polski do Mandżukuo.

Tabela loterii

(NIEURZĘDOWA) z dnia 23 marca

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 10.000 padła na nr. 138723
Zł. 25.000 na nr. 68153
Zł. 5.000 na n-ry: 117020 153741
Zł. 2.000 na n-ry: 48688 54285 101100 107162 150371
Zł. 1.000 na n-ry: 89118 105337 126167 140363 156344
Zł. 500 na n-ry: 10296 11769 29408 37569 55919 99368 110850 141819 157657 162224
Zł. 250 na n-ry: 3967 4531 7606 8573 17743 199044 22799 25576 64213 65462 67229 68900 71267 74903 84994 102635 105014 134282 157106 158674

Wygrane po zł 125

79 388 462 648 960 1496 654 3315 453 518 965 4227 91 786 5120 377 651 6242 421 811 7016 485 8070 279 419 584
10260 401 11201 673 962 12613 13461 855 14343 79 568 15611 803 979 16057 146 241 764 899 17879 18183 271 744 950
20283 439 709 21682 22377 722 23228 24662 63 25057 186 288 26077 345 27158 616 777 28087 275 360 430 543 29216 662
30926 31174 723 972 32315 52 668 819 33613 34 732 34381 35747 36127 574 37062 794
38087 123 309 39041 217 357 482
40138 490 41807 939 42010 835 44 45107 499 780 46818 57 48403 49397 446 941
50231 86 420 64 616 812 51055 388 407 52286 499 759 834 945 53447 579 618 745 54067 157 64 991 55005 138 823 901 56826 58023 59299 695
60376 786 61040 73 465 837 62027 368 679 63620 704 64118 487 65237 437 67507 949 69218 496 784 996
70057 193 711 71380 487 881 960 72075 226 961 73005 912 74026 287 481 751 75582 957
76079 124 234 449 57 888 77023 166 78433 365 794 79046 521 82 740 986
80182 333 886 81043 673 938 84603 801 85105 209 86024 571 692 87 602 88098 213 480 540 334 983 89155 228 609 51
90125 497 790 91285 370 92731 75 93143 78 957 69 94423 95138 568 96675 861 97453 64 559 830 935 98136 230 99995
100059 340 101062 195 888 102535 855 103095 602 727 104021 960 105261 405 60 742 107313 108588 720 93 907 109650
110307 808 111650 112076 290 113479 114380 527 697 115260 335 116354 117026 61 341 118254 683 717 119151 339 789
120640 121594 123232 989 124465 125435 565 868 126093 560 676 712 31 842 127019 679 797 128104 8 16 836 129110 19 666 876
130243 666 833 131105 319 986 132174 392 898 133000 12 418 134531 135251 6 364 405 43 955 139557 960
140202 534 141145 313 38 455 857 142081 722 143176 440 144402 615 145034 608 888 136832 52 137120 525 613 726 980 138300 146463 147525 676 148739 947 77 149468
150002 786
152765 620 153024 203 17 395 154055 249 720 155617 156341 988 656 95 157748 898 158110 953 159142 286
160149 771 162772 975 163081 288 644 756 831 164946

Wygrane po zł 62.50

185 246 510 11 63 66 850 76 2029 233 801 985 2072 117 370 465 607 723 836 67 939 6 3658 716 907 5063 281 6234 610 907 7030 498 8013 275 664 838 988 9504
10137 339 745 871 11057 273 88 440 885 971 12598 168 346 846 924 13586 88 974 14124 304 661 77 94 840 59 15232 530 603 16411 670 777 942 17250 54 346 641 784 18479 19113 20 295 690
20444 664 714 999 21618 950 22238 328 488 642 23896 913 24385 483 95 564 70 25325 501 963 26968 76 27256 471 770 868 28181 707 42 819 29089 209 76
30029 44 77 172 466 500 898 975 31161 597 730 32580 840 16 33012 122 644 34031 95 303 44 504 35210 791 36125 98 463 587 92 624 48 730 83 807 90 37038 261 664 744 846 982
38231 540 688 773 892 39572 679 876 86
40263 313 644 873 958 86 41184 480 716 897 42264 537 808 43133 97 530 726 943 44098 390 606 48 723 45665 46202 355 404 98 852 47029 176 290 360 413 53 48077 78 169 224 437 710 28 99 49023 297 422 503 754 816 29 64
50468 51256 98 359 430 576 633 733 947 52359 524 53160 783 889 54027 42 80 85 620 67 936 55038 453 56 510 625 755 897 907 21 76 56285 540 895 910 57163 58166 354 413 582 654 754 815 59514 662
61010 324 779 62112 212 333 507 855 71 63317 65 716 64141 351 662 704 81[illegible] 65262 473 782 66643 51 853 67615 6818[illegible] 33 818 69084 232 77 655 84 749 87

70048 437 60 613 44 71361 696 956 73092 232 453 529 636 721 88 963 74070 225 431 627 75543 797 861 69 917
76154 221 533 613 898 77286 735 822 969 78781 946 79006 232 926
80144 248 738 81396 551 661 82 973 82423 83036 435 569 84341 579 85203 25 482 587 976 86322 79 600 802 935 87267 344 617 35 816 29 88479 645 931 89586
90115 33 407 765 92100 734 803 42 93208 330 833 927 30 59 94093 261 410 541 45 942 95272 565 96248 858 97062 151 317 57 940 98598 731 99553 55 79 814 946
100076 591 870 101230 441 710 973 102102 89 229 429 52 810 103241 882 903 104305 25 105262 337 86 106144 465 107273 108044 144 271 348 422 38 680 810 943 109223 345 38 39 939
110114 234 850 75 111120 281 112798 810 113651 943
114341 657 97 115324 665 915 116105 500 818 117452 971 118238 544 851 119027 453 62 623 971
120082 155 224 34 90 332 9 414 42 55 528 984 121195 397 602 28 806 122057 312 801 95 123060 167 572 98 811 124084 181 92 434 125210 525 126477 753 127709 39 977 128203 773 871 129106 35 200 77 491 718 63 7 72 948
130358 849 979 131009 417 537 86 656 787 915 132364 623 133471 134303 561 135000 85 152 248 456 589 983 136300 32 53 605 713 913 61 137161 299 361 400 81 512 674 707 952 138618 849 57 87 139570
140021 473 531 141463 512 142065 244 710 143096 130 322 89 466 777 144054 173 145090 305 14 64 745 836 146296 324 54 574 824 946 147041 158 634 148011 40 285 558 783 858 149137 594 759
150248 64 303 452 875 151243 426 71 777 989
152060 270 153400 80 154427 521 30 672 155693 156624 157646 158094 573 914 61 159207 625
160279 91 677 161033 54 197 332 688 716 162080 711 811 163231 652 810 976 164139 206 650

III ciągnienie
Wygrane po zł 125

138 216 550 653 84 1491 2221 671 867 3231 874 4013 33 36 183 999 5583 941 6040 80 231 921 7624 927 8095 704 91 9165 659 88 840 906 79
10297 312 616 754 849 953 90 11627 87 12724 63 13075 147 57 345 14314 443 90 884 929 15092 125 248 529 638 16[illegible]20 52 996 17384 654 18239 578 769 99 852 19086 535 986
20128 228 363 88 21638 22388 509 23226 943 24175 625 25189 90 338 778 936 26427 511 948 27351 741 7 28103 667 70 94 923 29215 421 562 611
30235 31385 661 82 811 32273 912 33057 655 34106 608 35343 83 872 36343 430 66 568 974 37549 97 38894 39452 902
40459 538 871 924 41535 73 836 42013 483 43966 69 44438 369 45516 914 46912 47064 310 478 48129 312 53 49054 73 467 837
50180 248 396 469 521 23 51151 492
52165 72 53109 337 721 982 93 54113 252 318 23 55419 994 56128 218 325 672 812 58 58348 632 927 59748 567
60330 596 61192 268 319 80 62095 124 28 63999 64019 126 501 670 948 66205 67400 973 68296 344 416 69003 10 187 354
70715 953 71523 875 73122 74321 858 75453 720 76885 77068 448 78082 79041
80221 493 629 97 81840 909 82639 724 894 83782 84069 422 545 604 85683 821 86481 685 87072 253 792 88365 767 80 89395 640 758
90188 583 738 92043 51 382 457 745 93067 529 685 700 857 970 94062 96 632 95303 448 899 96058 931 97090 127 98234 99456 620 754
100307 611 101021 89 167 880 903 102638 952 103071 240 668 871 104296 349 424 583 105049 166 106309 461 595 96 600 107351 503 98 717 87 851 953 95 108050 67 163 423 533 74 778 805 109239 718 863 931
110438 518 111004 386 602 112065 345 113196 305 665 820 114892 921 28 115989 116237 448 117837 118188 119066 239 459 560 810
120300 561 798 121375 659 122056 479 504 123592 695 124179 359 639 52 823 125088 227 591 126192 801 127302 41 707 128315 129672 88 747
130030 603 131170 431 694 919 87 132443 526 28 645 133158 415 134015 300 429 79 758 59 135053 372 679 136085 97 137157 265 606 967 138046 270 317 543 139436 726 902
140128 419 32 141084 368 742 142091 00 37 533 143248 144397 146744 848 147090 2[illegible]2 60 458 148546 149277 537 [illegible]0 847 88 980

150073 274 545 891 151749 153494 154006 256 155442 47 524 156221 485 157404 692 158031 191 698 159976
160046 81 668 161592 737 957 162333 615 17 765 164379 727 932

Wygrane po zł 62.50

74 105 201 332 1297 512 84 2197 429 592 731 41 56 944 3096 334 692 4060 69 345 654 958 5198 212 69 759 82 837 912 32 89 6763 878 7842 8177 253 309 546 620 70 801 908 65 9061 257 321 33 96 486 514 968 90
10021 247 551 643 74 782 11157 563 754 12470 566 78 13242 58 519 728 827 43 14057 207 53 496 536 983 15041 114 40 228 89 339 501 53 616 48 16036 105 507 17062 69 413 41 745 18230 543 46 654 756 730 19053 64 486 631 889
20148 566 946 21055 319 446 563 845 22044 265 47 361 69 87 23040 115 51 294 323 34 619 24077 101 471 524 630 88 807 25065 113 372 404 767 26575 604 876 27003 31 291 307 451 75 682 824 28123 449 75 97 657 732 922 29120 401 840
30026 98 234 352 695 934 31015 126 667 32073 789 33136 211 330 39 553 98 642 751 812 34297 328 703 33 37 35457 629 767 36044 146 57 552 887 37407 38730 843 94 39258 420 851
40246 485 41019 401 674 42071 758 866 43271 44504 940 45220 46222 64 88 372 47116 85 390 435 83 515 840 48309 49227 464 629 718
50276 467 574 929 51556 623 87 778 52138 256 586 604 20 91 53115 302 71 575 753 90 914 82 54210 86 97 59 431 759 80 802 29 35 978 55078 108 320 817 62 56176 87 415 33 54 875 57461 512 727 85 58008 499 546 713 900 59127 368 401 99 509
60052 171 354 66 470 647 803 97 934 61003 678 843 81 82 935 62188 435 501 725 810 63002 959 64676 980 65178 83 329 590 66038 125 76 211 37 349 747 862 67257 383 94 628 45 740 68162 264 31[illegible] 437 69041 187 639 981
70476 925 71347 621 813 928 72186 246 480 615 739 889 966 73120 40 448 581 676 74014 16 220 458 506 613 710 909 43 75017 697 76165 319 558 797 917 77425 681 78006 364 587 636 97 79256 598 662 710
80143 845 915 81030 253 394 549 688 711 82167 213 589 607 729 83476 84079 501 89 606 700 36 85233 491 770 910 86125 64 381 602 821 969 87076 271 381 637 706 85 88520
90099 377 894 91026 183 580 849 92187 489 572 697 93043 172 240 67 469 542 676 788 94074 278 688 95744 67 808 96227 555 825 917 97214 588 647 56 933 98327 84 479 634 748 931 99096 151 482 747 52 85
100300 81 425 71 869 785 101159 290 320 403 513 650 763 976 87 102058 248 525 750 806 22 103163 104041 352 105022 175 244 551 610 924 32 106295 620 823 965 107363 626 108211 362 845 109091 218 521 657 740
110000 579 112195 224 409 814 43 112211 751 858 113367 85 515 608 37 809 114006 684 837 115506 22 947 116083 214[illegible] 23 374 484 86 622 765 117163 306 26 27 860 81 934 118079 296 525 66 826 901 119054 925
120111 424 57 554 824 27 121037 114 258 627 700 899 122396 504 608 46 [illegible] 889 900 123079 335 569 739 124000 82 406 66 125446 604 843 933 126104 285 311 940 127035 64 158 98 468 128512 745 989 129316 45 638 866
131623 132291 339 682 877 133386 405 8 43 636 792 944 61 134124 392 405 82 617 718 76 82 95 907 77 135175 136489 137441 581 673 715 138908 139214 98 377 411 648 878
140022 51 98 854 141440 554 816 142191 286 474 838 143321 552 640 778 144188 276 96 314 982 145054 187 240 427 565 146267 488 572 668 828 53 922 147034 142 285 88 534 672 800 148056 291 149033 88 272 464 529 779 920
150338 496 754 151015 26 28 309 418 78 528 34 854 59 152108 60 397 420 549 773 809 924 153229 366 536 719 155216 547 60 156303 157048 58 355 420 524 782 828 158071 303 447 587 90 722 840 86 933 47 159331 803 74
160139 383 99 529 765 161300 666 712 979 80 162006 29 175 261 358 630 787 163045 265 75 762 803 39 164762

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

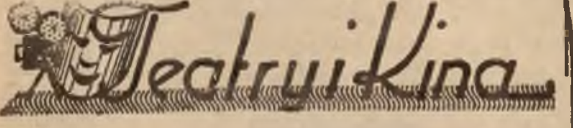
Stała dzienna wygrana 20000 zł na nr 16573.
25000 zł na nr: 159254
15000 zł na nr: 30361
10000 na n-ry: 31263 105127 121284
5000 zł na n-ry: 42308 87980
2000 zł na n-ry: 10717 21690 48420 64355 65385 118842 142429
1000 zł na n-ry: 3616 10177 14470 36579 40206 64783 133325
500 zł na n-ry: 2921 4052 3630 8604 48430 50091 69554 73800 80625 137603 140343 140717 142164 143037 149590 158543 159975 163804
250 zł na n-ry: 206 2487 2930 5185 6977 7789 8164 8532 8735 10529 11271 15072 18060 20795 22808 23746 25367 26418 30341 31065 32479 34571 34891 35455 42374 48979 52236 59206 61241 63011 61734 63787 76778 87256 89436 89650 92495 93000 97890 100716 101029 102914 103017 107019 109286 109362 109547 110768 121336 122476 123324 124603 126482 128840 129943 131500 13253[illegible] 133730 136633 14[illegible]629 144936 147655 152761 152283 153571 154446 156748

Wygrane po zł 125

1737 897 961 2099 3067 143 911 4497 630 970 5663 822 6357 412 7404 8263 846 9193 571 644 834
10153 597 602 11903 12837 13239 869 84 14073 181 283 575 15056 452 849 16374 880 17011 37 18256 19289 511 23 620 862
20360 640 21332 22308 81 566 23796 25422 26243 28906 29650 803
30111 496 31135 468 548 35113 835 991 36434 559 814 910 38357 919 39276
41972 42489 43468 539 635 46163 862 48602 95 49508 604 791 809
50160 52972 53138 235 54185 377 414 543 764 55019 98 379 57460 765 58803 59101 91 238 899
61075 62175 759 63380 64202 321 470 517 89 66527 67622 68212 515 659 69596 644
71086 104 49 921 72288 74904 86 75474 779
76264 904 78757 79584
80831 81320 776 83893 821 85492 540 86128 252 87971 88425 507 89860
91963 69 92386 88 705 93310 20 516 641 94362 527 95336 915 97 219 953 87 98519 932 99464 751 890 988
100132 42 377 595 101363 102131 457 103267 477 573 960 105417 106167 758 107065 852 108180 279 459 109676 899
110394 466 112281 684 114595 115157 308 116364 529 903 117074 75 715 119464
120582 121494 875 95 973 122267 905 123205 124742 125920 127245 681 128036 129661
130956 131372 767 132085 335 133021 261 134179 904 135722 136214 513 609 138580 629 139243 382 919
140258 141121 143448 144343 936 145855 146050 542 147017 148832 908 149006 676
150529 151520 946 152303 934 153033 908 36 154303 156726 157183 311 158012 170 202 383 595 975 159674
161772 162681 856 164481

Wygrane po zł 62.50

197 1094 989 2043 225 415 716 3107 63 96 359 779 890 976 5308 6647 952 7488 880 8077 296 471 856 936 9215 669 860
10537 644 897 11336 531 12469 588 95 877 89 983 13420 533 63 723 44 820 14220 63 672 713 37 64 15634 772 16291 938 17214 302 438 59 778 874 93 18040 307 39 557 671 714 868 70 983 19205 586 685
21255 409 19 53 74 900 22065 236 26 926 23023 461 541 803 25241 391 698 930 26055 214 545 708 27100 306 671 877 84 92 927 28030 322 527 29070 109 725
30580 31478 83 764 32326 450 615 871 33194 229 803 34365 626 897 35159 423 812 36147 723 98 945 37023 387 92 38020 250 626 829 947 39481 587 840 955
40159 203 450 87 991 41091 185 316 603 43062 733 951 54 44153 544 998 45032 124 374 623 952 46021 122 465 920 47317 522 882 48015 93 203 60 407 506 49095 325 28 487 91 697 970 53
50662 97 51286 324 552 634 52658 96 763 53292 537 888 54073 534 889 931 55182 712 56417 654 57192 58561 59390 654 55 740
60037 108 303 412 61264 403 669 62738 63630 733 64015 17 952 65200 716 90 993 66329 696 67573 849 68628 806 69067 334 448 912 70360 449 522 617 72128 73158 289 410 739 74015 65 156 386 447 62 600 879 76076 380 798 997 77268 331 834 78188 437 79076 358 474 629 838
80271 402 81060 758 891 82949 83031 326 84873 85089 277 86029 396 523 794 844 975 87102 892 88148 626 48 906 89530 887
90247 428 946 91007 409 524 613 92011 93223 596 792 961 94100 837 95220 334 923 96806 97578 690 892 98094 118 769 99861
100055 247 711 101182 537 102045 103390 98 443 59 665 7548 806 105130 37 656 833 106337 433 44 107219 108029 155 366 837 920 109013 298 598
110595 867 88 111079 257 363 796 112489 113353 586 114071 154218 44 811 115070 830 116005 117187 118064 811 60 119964
120361 738 122038 521 58 762 123516 32 125050 394 447 126763 127672 128081 382 418 648 776 129047 320 49 51[illegible] 63
130018 725 991 131051 283 352 727 818 89 132218 370 133109 16 52 410 989 134130 337 41 436 135028 765 137646 138808 998 139392 451 627 925
140480 519 698 761 142255 500 143563 144538 145600 9 146770 76 803 147366 624 60 148248 355 406 665 941 149168 846 952
150851 981 151048 416 69 739 951 98 153289 389 874 971 154137 372 649 70 873 155[illegible]19 31 752 97 156934 157199 158523 780 159250
160062 430 526 161114 974 162876 164 193 755



REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO
Piątek: Teatr nieczynny.

—oo—

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO
(Bocheńska 7)
Piątek, godz. 9 wiecz.: „Cypke Fajer".

—oo—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Powrót o świcie" (Danielle Darrieux) i „Przeklęty skarb".
APOLLO: „Przygoda we mgle" (Fredrick March i in.).
ATLANTIC: „Subretka" wg. Devala (Ray Milland)
MUZEUM: „Król Królów".
PROMIEŃ: „Patrol bohaterów" (Eroll Flynn)
LOPP: „Chicago" (Tyrone Power) i „Ptasznik z Tyrolu".
SCALA: „Wielki Walc" (Luisa Rainer i Miliza Korius).
SZTUKA: „Królowa lodu" (Sonia Henie).
ŚWIT: „Biały murzyn" (Tamara Wiszniewska, Jur Pichelski, Ćwiklińska).
UCIECHA: „Trzy serca" (Barszczewska, Pancewiczowa, Żabczyński i in.).
WANDA: „Krzyk ulicy" (Viviane Romance).

DOSKONAŁA OZNAKA

Żona leży w łóżku i majaczy w gorączce. — Mąż i lekarz stoją milcząco obok. Termometr wykazuje 40 stopni gorączki.
— Precz — woła chora — ty potworze jak nie odejdziesz odemnie, zaduszę cię...
— Bogu dzięki — szepce mąż — ona już mnie poznaje.

ZEZ I MOTORYZACJA

Prowadząc pełnym gazem wspaniały samochód pewien zezowaty młodzieniec o mało nie przejechał jakiegoś przechodnia. Wściekły — strofuje niedoszłą ofiarę motoryzacji kraju:
— E! Nie możesz pan patrzeć, gdzie idziesz?
A przechodzień:
— A ty, pętaku, nie możesz jechać tam gdzie patrzysz?

„KAPUSIE" SIEDZĄ OSOBNO BO ICH WIĘŹNIOWIE BIJĄ...

Dzisiejsza rozprawa przeciw Janowi Piskorowi i tow. objąć ma sprawę Moszka Szlamkowicza, dotyczącą osk. Mendlera.

Moszek Szlamkowicz został swego czasu aresztowany w motorówce Kraków—Wieliczka gdzie skradziono teczkę z kwotą 10.000 zł i został za to skazany na 5 lat więzienia.

W toku sprawy Szlamkowicz ukrywał się i był poszukiwany listami gończymi. Jak wynika z aktu oskarżenia, przez jakiś czas

Szlamkowicz ukrywał się u Mendlera

który ponadto pobrał od jego żony większą kwotę pieniężną, przyrzekając interwencję u sędziego, mającego prowadzić sprawę Szlamkowicza.

Spośród świadków wezwanych na dzisiejszą rozprawę nie przybył jednak ani Szlamkowicz ani też jego żona. Na salę rozpraw stawiło się ogółem 7 świadków.

Pierwszy zeznaje przod. straży więziennej, Stanisław Kowalczyk. Świadek podaje, że w czasie spacerów więziennych i pobytu w celi Szlamkowicz odgrażał się Mendlerowi, tak, że nawet

był karany za ubliżenie Mendlerowi

Szlamkowicz wołał, że żąda zwrotu pieniędzy i groził Mendlerowi zemstą.

Osk. Piskor: Czy jest możliwe, abym ja mógł się zetknąć w kąpieli z Nagrabą?

— To jest wykluczone. Nagraba siedzi w osobnej celi, gdzie siedzą „kapusie"

Przew.: Czy „kapusie" siedzą osobno?

— Tak jest, bo ich więźniowie biją.

Ponadto Nagrabę bili i za to, że

okradał więźniów

w czasie gdy przebywali w więzieniu.

W tym miejscu osk. Klimek prosi sąd o chwilowe zwolnienie go z rozprawy, celem udania do szpitala, gdyż jest chory na oczy. — Ponieważ Klimek odpowiada z wolnej stopy, sąd przychyla się do jego prośby.

Czy adwokat ukrywał przestępcę ściganego listami gończymi

Z kolei zeznaje świadek Bronisława Tarnocka, nauczycielka, która studiując w Krakowie przez 6 miesięcy mieszkała u adw. Mendlera. W tym czasie widziała w mieszkaniu tym wielokrotnie Szlamkowiczową, która tam nawet sypiała. Widziała tam również pewnego razu Szlamkowicza. Było to w mieszkaniu — gdzie

Szlamkowicz leżał na sofie

w jadalni nie wie natomiast czy on tam nocował.

Przew.: Czy pani wiedziała w tym czasie, że Szlamkowicz jest poszukiwany przez policję? — Nie.

Świadek Stefania Bochenek, b. służąca adw Mendlera, zeznaje pod przysięgą. U adw. Mendlera służyła od 15. XII. 1936 do 1. VI. 1937. W tym czasie zetknęła się tam z Szlamkowiczami, którzy przybywali tam jako klienci. Szlamkowiczowa była więcej razy, Szlamkowicz tylko dwa razy. Bywali w kancelarii i w mieszkaniu.

Szlamkowiczowa nocowała kilkakrotnie u Mendlera

Szlamkowicz też tam nocował, ale nie pamięta ile razy.

—Kto ich przyjął na mieszkanie? — Pan.

— Gdzie nocowali, w którym pokoju? — W pokoju dziecinnym, jak pani z dzieckiem byli w Zakopanem, albo w jadalni.

— Czy pan Mendler był wtedy w Krakowie? — Jak Szlamkowiczowa nocowała to był, a jak

Szlamkowicz nocował

to zdaje się, że nie był.

— Pani zeznała u sędziego śledczego, że Szlamkowicz nocował jak był Mendler? — Ja już teraz nie pamiętam.

— Długo Szlamkowicz u was przebywał? — On odjeżdżał i przyjeżdżał.

— Czy oni się u was stołowali, czy pani im coś gotowała? — Jak byli to tak.

— A dlaczego pani odeszła od Mendlerów? — Bo zaczynały się wakacje i pani wyjeżdżała.

— Czy prawdą jest, że pani odeszła dlatego, że Mendlerowie zrobili pani awanturę za to, że pani tam Szlamkowiczów przyjęła bez ich wiedzy? — Nieprawda. Ja bez wiedzy państwa nigdy

nikogo nie przyjmowałam

Ponieważ świadek zasłania się w niektórych szczegółach niepamięcią sąd odczytuje zeznania tego świadka złożone w śledztwie.

Następny świadek mgr. Abraham Józef Heller, aplikant adwokacki, załatwiał niektóre sprawy kancelarii adw. Mendlera. Pewnego razu świadek przyszedł do kancelarii i zastał w jadalni

kobietę leżącą na kanapie

Kobieta ta mówiła, że jest niezdrowa. Świadek robił wówczas służącej wymówki, że pod nieobecność adwokata Mendlera wprasza obcych ludzi. Potem okazało się, że tą chorą osobą była Szlamkowiczowa. Nie wie jednak świadek nic o tym, jakoby Mendler urządzał awantury służącej to, że wpuszcza pod jego nieobecność obcych ludzi do mieszkania.

Nowe akcenty polityczne

Ukonstytuowanie się Klubów Radzieckich w Radzie m. Białej Deklaracja Klubu Radnych Żydowskich.

Biała 24 3. (R) Ostatnie posiedzenie Rady m. Białej, które odbyło się na Ratuszu, upłynęło bez jakichkolwiek incydentów. Poszczególne Kluby Radzieckie przedstawiły się publicznie, składając odpowiednie deklaracje przy czym podkreślić należy wyraźne stępienie ostrza politycznego, widoczne w poszczególnych wystąpieniach. Zdawało się, że wstrząsy ostatnich dni, tak brzemiennych w wypadki historyczne o wyjątkowej doniosłości, wpłynęły w tym kierunku na przedstawicieli ugrupowań politycznych. Dość zaznaczyć, że przedstawiciel OZN który przed wyborami samorządowymi rozwinął niewybredną agitację szowinistyczną i antysemicką, przemawiał na posiedzeniu w zupełnie odmiennym tonie, podkreślając konieczność współpracy wszystkich obywateli dla dobra miasta i Państwa. Ludność żydowska mogłaby oburącz podpisać deklarację Polskiego Klubu Radzieckiego, gdyby tylko miała to zapewnienie, że słowa te nie pozostaną na papierze, lecz że realizowane będą w codziennej pracy samorządu.

Posiedzenie rozpoczęło się od zaprzysiężenia ławników, po czym wywiązała się długa dyskusja nad regulaminem samorządowym, przyjętym w końcu jednogłośnie z odnośnymi poprawkami. W imieniu Polskiego Klubu Radzieckiego r. inż. Szumiec złożył następnie deklarację w której powiedział m. in. „W pracy samorządowej dążyć będziemy do wyłączenia momentów politycznych i do ścisłej współpracy wszystkich klubów radzieckich dla dobra naszego grodu i jego rozwoju. Naszym obowiązkiem jest bronić interesów miasta i Państwa, naszą troską będzie dobro całej ludności bez różnicy wyznania i stanów. W rozbudowie miasta przyświecać nam będzie interes wszystkich klas społecznych, starać się będziemy o przybliżenie peryferyj do miasta, by wszyscy jego mieszkańcy czuli nad sobą naszą opiekę. Przy rozdziale ciężarów miejskich pamiętać będziemy, że tylko sprawiedliwy ich podział skłoni obywateli do chętnego wywiązywania się z nich. Jesteśmy przekonani, że złączeni jedną myślą służenia miastu i Państwu potrafimy dużo dokonać dla dobra ogółu."

Przedstawiciel Klubu Niem. zadeklarował chęć współpracy z tymi, którzy mają na celu dobro miasta, a czwarty radny niem., który nie przyłączył się do tego klubu, oświadczył, że reprezentuje „Jungdeutsche Partei" i domagał się równouprawnienia w traktowaniu wszystkich obywateli.

Socjaliści podkreślili w swej deklaracji, że ostatnie wybory samorządowe były wyrazem silnych tendencyj demokratycznych, jakie ożywiają ludność miasta Białej. Klub Socjalistyczny walczyć będzie przede wszystkim o uwzględnienie interesów świata pracy i strzec będzie zasady, by w działalności samorządowej nie czyniono żadnych różnic narodowościowych czy wyznaniowych. „Wszystkimi siłami przeciwstawiać się będziemy wszelkim objawom nacjonalizmu i antysemityzmu".

Z kolei w imieniu Klubu Radnych Żyd. rab. dr. Samuel Hirschfeld złożył następującą deklarację: „Ludność żydowska miasta Białej przywiązana jest do miejsca swego zamieszkania i na równi z innymi obywatelami ożywiona jest uczuciem patriotyzmu lokalnego. Chcemy, by to miasto było uporządkowane i wyposażone w najnowsze zdobycze higieny, bogate w instytucje społeczne, by dobrze urządzone przedszkola i ochronki, świetlice i bursy dawały młodzieży zdrową duszę i zdrowe ciało i wychowywały ją na przyszłych obywateli ożywionych duchem miłości do wszystkich swych współobywateli i wolnych od uczuć nienawiści wyznaniowej czy plemiennej. Chcemy, by w mieście panował spokój, bezpieczeństwo i możliwość pracy i swobodnego rozwoju duchowego i materialnego dla wszystkich mieszkańców miasta. Dla radnych tu zasiadających miasto powinno być jedną wielką rodziną, którą otoczyć mają jednakową troską i opieką. Z tymi uczuciami i postanowieniami wchodzimy do Rady Miejskiej, gdzie stanowić będziemy klub odrębny, gotowy jednak do współpracy z wszystkimi innymi klubami dla dobra miasta. Reprezentujemy społeczeństwo o zróżnicowanej strukturze zawodowej, bo zastąpieni jesteśmy we wszystkich dziedzinach gospodarstwa publicznego. Dlatego stojąc szczerze po stronie żywiołów demokratycznych i gotowi poprzeć ich żądania, musimy jednak kroczyć własną drogą, której metą jest dobro całego miasta i wszystkich jego warstw społecznych. My Żydzi posiadamy ponadto odłam ludności, którego inne społeczeństwa nie posiadają: ludzi zdeklasowanych nie z własnej winy, lecz z przyczyn politycznych i ekstermin...

(dokończenie na str. 10)



— a to pan zna?

W OGRÓDKU DZIECINNYM

— Mamusiu, czy ty mnie kochasz?
— Naturalnie, dziecino.
— No to rozwiedź się z tatusiem i wyjdź za mąż za właściciela cukierni.

*

Ciocia pyta siostrzeńca:
— Ile masz właściwie lat Jasiu?
— To zależy.. w domu pięć, w autobusie 3 i pół...

*

Siedmioletni Tadzio wybrał się do kina.
— Film jest dozwolony dopiero dla osób od lat 12-tu — mówi kasjerka, mierząc malca krytycznym spojrzeniem.
— To ja mam właśnie 12 lat!
— Kiedy wyglądasz najwyżej na 7...
— Bo ja jestem, proszę pani... karzełek!

*

— Ile lat ma pani synek?
— 12.
— Do szkoły chodzi?
— Nie... nie chce. Mówi, że teraz wszystkie filmy są dźwiękowe, więc nie warto się uczyć czytać.

*

Siedmioletni Staś opowiada swemu koledze.
— Wiesz, mamy nową Marysię — nazywa się Jadzia!...

DWIE SIOSTRY

Marysia: — Wstydź się Zosiu, znowu słyszałam, że całowałaś się z kimś w drugim pokoju.
Zosia: — No to cóż wielkiego, ty też codzień nie całujesz się!
Marysia: — To co innego, ja całuję się ze swoim narzeczonym.
Zosia: — Ja też całowałam się z twoim narzeczonym.

DOBRY MĄŻ

Pani Mac Gregor dogorywa. Późno wieczorem wzywają do szpitala jej męża — rasowego Szkota. Agonia przedłuża się.

Pan Mac Gregor z niecierpliwością co chwila patrzy na zegarek i wreszcie zwraca się do lekarza.

— Jak pan sądzi, panie doktorze, czy złapię jeszcze tramwaj, czy też będę musiał wracać taksówką?

NOWE AKCENTY POLITYCZNE

(dokończenie ze strony 9-tej)

cyjnych dażności. Ludziom tym będziemy musieli zapewnić sprawiedliwy udział w opiece społecznej i przy robotach publicznych. Nad salą obrad widnieje portret Marszałka Piłsudskiego. Wpatrzeni w Jego testament duchowy realizujemy hasło współpracy dla dobra wszystkich obywateli".

Po wysłuchaniu deklaracyj przystąpiono do wyboru członków poszczególnych komisyj, przy czym przeszły wszystkie wnioski Klubu Polskiego uzgodnione przedtem z socjalistami. Radni żydowscy weszli do następujących komisyj: r. Ch. Goldberg do finansowo-budżetowej, r. rab. dr Hirschfeld do komisji opieki społecznej, a dr. Kleinfeld do administracyjno-prawniczej.

WIADOMOSCI SPORTOWE

Bardzo dobre warunki narciarskie

Liga Popierania Turystyki ogłasza 15 komunikat śniegowy Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa i Państwowego Instytutu Meteorologicznego:

Warunki śnieżno - narciarskie w górach, a zwłaszcza w Tatrach, Beskidach Zachodnich, Bieszczadach i Czarnohorze są obecnie dobre już wyżej 600 m. nieco gorsze są w Karpatach wschodnich w Gorganach i Beskidzie Huculskim. Wyżej 800 m. warunki śnieżne są doskonałe. We wszystkich prawie punktach wypadowych w góry, na podejściach i zjazdach narciarskich śniegu jest dosyć, co bardzo ułatwia dłuższe wycieczki i krótkie niedzielne spacery narciarskie.

W górach zanotowano prawie wszędzie puch świeży, którego grubość waha się od 3 do 35 cm. w Karpatach Zachodnich, a od 2 do 25 cm. w Karpatach Wschodnich. Miejscami, zwłaszcza w Beskidzie niskim i bardziej ku wschodowi, w niższych partiach gór śnieg jest już nieco wilgotny.

Obecne warunki śnieżno - narciarskie utrzymają się jeszcze dosyć długo w górach wyżej 800 m. Na pogórzu i w dolinach już w najbliższych dniach nastąpi odwilż, która sprowadzi całkowity zanik pokrywy śnieżnej w tych obszarach.

Przewidywany przebieg pogody według PIM.:

Nad Ukrainą rozwinęła się depresja, która wędrować będzie ku północy, w związku z tym dziś na obszarze gór będzie panowała na ogół pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi, zwłaszcza w Karpatach wschodnich, po czym nastąpią znaczne przejaśnienia przy lekkim w dolinach, a w górach umiarkowanym mrozie.

Komunikat T. K. N. dla automobilistów:

Warunki komunikacyjne na drogach w Beskidach Zachodnich są obecnie dobre. Miejscami tylko w górach potworzyły się zaspy śnieżne, a na pogórzu wystąpiła gołoledź, co jednak nie utrudnia zbytnio komunikacji samochodowej.

Przejazd przez przełęcz Koniakowąską w Beskidach Śląskich odcinek Milówka — Istebna jest niemożliwy z powodu wielkich zasp śnieżnych. Na odcinku Świerszczynowiec — Zwardoń w dalszym ciągu potrzebne są przepustki.

Wizyta bokserów Polonii w Radomiu

W niedzielę nadchodzącą pierwsza ósemka bokserska Polonii rozegra w Radomiu mecz towarzyski z tamtejszą Bronią. Pięściarze stołeczni wystąpią w tym spotkaniu w składzie następującym (w kolejności wag): Aleksandrowicz, Komuda, Małecki (piórkowa), Wejman (piórkowa), Łukasiewicz, Janczak, Czewski, Wiziński. Jak widać drużyna Polonii wystąpi bez wagi ciężkiej, natomiast z dwoma bokserami wagi piórkowej.

Milewski nie pojedzie do Wilna

Znany pięściarz stołeczny mistrz Warszawy w wadze średniej Milewski (Polonia) doznał w czasie meczu przeciwko Banadio (Rz.) groźnej kontuzji obu rąk, wskutek czego w najbliższym czasie nie będzie mógł wystąpić na ringu.

Po stwierdzeniu kontuzji zostały założone Milewskiemu na przeciąg dwóch tygodni opatrunki gipsowe na ręce. W związku z kontuzjami Milewski nie będzie mógł wziąć udziału w mistrzostwach grupowych polskich w Wilnie. Reprezentantem Warszawy w tej wadze będzie prawdopodobnie Miks (PZL) albo Ozarek (Orkan).

Przed meczem bokserskim juniorów Polska — Niemcy

Sfery bokserskie oczekują z wielkim zainteresowaniem bokserskiego meczu państwowego Polska — Niemcy, rozegranego przez drużyny juniorów. Mecz ten odbędzie się, jak wiadomo, w dniu 9 kwietnia w Poznaniu. Skład drużyny niemieckiej nie jest jeszcze znany, natomiast co do składu Polaków informują, że wystąpi on w następującej kolejności: Jarnuszewski (Toruń), Bazarnik (Poznań), Marcysiak (Inowrocław), Gorączniak (Poznań), Sobczak (Poznań), Kotkowicz (Łódź), Szymrok (Tczew), i Dresler (Łódź). Skład drużyny niemieckiej ustalony zostanie po mistrzostwach bokserskich Rzeszy, które się obecnie rozgrywają.

Jak wiadomo, w drużynach juniorów mogą brać udział jedynie ci zawodnicy, którzy ani razu nie reprezentowali barw państwa w meczu międzypaństwowym.

Jak wygląda w Zakopanem?

Zakopane. 24. 3. (Tel.) Dziś o g. 9 rano w Zakopanem temperatura wynosiła — 8 st. Pogodnie. Słonecznie. — Śnieg 25 cm. Szreń.

Morskie Oko: temp. — 10 st. Pogodnie. Słonecznie. Śnieg 165 cm. Szreń.

Kasprowy Wierch: temp. — 12 st. Pogodnie. Słonecznie. Śnieg 359 cm. — Puch.

Dolina Chochołowska: temp. — 6 st. Pogodnie. Słonecznie. Śnieg 155 cm. — Puch.

Hala Gąsienicowa: temp. — 11 st. — Pogodnie. Słonecznie. Śnieg 142. Szreń.

Tegoroczne zawody motocyklowe

Ustalony już został terminarz sportowy Polskiego Związku Motocyklowego na sezon nadchodzący.

Ogółem wyznaczono 72 terminy zawodów, raidów szosowych i terenowych, a wreszcie zawodów na torach żużlowych. Ciekawsze terminy notujemy:

2 — 3 maja — raid „Sto mil po Polsce",
27 — 29 maja — raid po ziemi Zaolzańskiej,
24 — 29 czerwca — 6-cio dniowy raid „Szlakiem Marszałka",
13 — 15 września — raid tatrzański Pol. Klubu Motocyklowego,
3 września — międzynarodowy wyścig o wielką nagrodę Polski w Warszawie.

Pierwsza porażka kanadyjskich hokeistów

W obecności 10 tysięcy widzów rozegrali w Londynie kanadyjscy hokeiści Smoke Eaters swój 51-szy mecz na terenie europejskim i ponieśli w nim pierwszą porażkę, ulegając angielskiej drużynie Wembley All Stars 1:4.

SZCZĘŚCIE

Spotyka się dwóch włóczęgów.
— Znalazłem czterolistną koniczynę — powiada jeden.
— I co? Przyniosła ci szczęście?
— Myślę!... Była w portfelu...

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.